

STRASZNE ROZMIARY KATASTROFY POWODZI

Zdemaskowanie Planu Podziału Rosji

AMUR DLA JAPONII, DLA NIEMIEC UKRAINA—I BAŁKANY

Trocki Dążył Do Przywrócenia Ustroju Kapitalistycznego; 17-ta Komunistów Czecha Pewny Wyrok Śmierci

Moskwa, 25 stycznia. — We wspaniałej dawnej sali balowej, gdzie carowie podjęli woli swych gości, przerobionej na sąd, rozpoczął się w sobotę sensacyjny proces drugiej większej grupy trockistów, członków szeroko rozgłoszonego spisku przeciw obecnym władcom Kremla i ustrojowi komunistycznemu. Na ławie oskarżonych zasiada 17-tu wybitnych komunistów, do niedawna filarów Rosji sowieckiej, wśród których znajduje się także Karol Radek, redaktor organu oficjalnego "Izwestia", uważany za najbardziej miarodajnego rzecznika władz bolszewickich i najwybitniejszego pisarza politycznego Rosji od przewrotu w 1917-ym roku.

Proces toczy się w obecności zaproszonych ambasadorów i posłów zagranicznych. Między innymi przysłuchuje się rozprawie nowy ambasador Stanów Zjednoczonych p. Joseph E. Davies, z pierwszym radcą ambasady, p. L. W. Hendersonem, jako tłumaczem.

Oskarżonych strzegą silne warty wojskowe z najeżonymi bagnietami, zmieniające się co pół godziny.

Podział Rosji i podbój Bałkanów przez Niemcy, a Chin przez Japonię.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że na czele najszerzej konspiracyj w historii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich znajduje się w 1917-ym roku.

(Dokończenie na str. 2-iej)

SYTUACJA W STRAJKU AUTO-MOBILOWYM POGARSZA SIĘ

Obie Strony Szykują Się Do Zacieklej Wojny; Organizator Robotników Domaga Się Referendum Akcjonariuszów

Detroit, Mich., 25 stycznia. — Sytuacja w strajku samochodowym pogarsza się z każdym dniem. Przywódcy strajkowi po powrocie z Washingtonu, gdzie zawiódli w zupełności próby dojścia do porozumienia, znaleźli członkostwo unijne w podrażnionym stanie umysłów i nerwów. Cierpliwosć robotników zaczyna się wyczerpywać, napięcie się wzmacnia. Obie strony nalegają do rozpoczęcia wojny cywilnej.

Sytuacja, w krótkim ujęciu, przedstawia się następująco:

1. William S. Knudsen, wiceprezes korporacji General Motors, i Homer S. Martin, prezes unii Zjednoczonych Robotników Automobilowych, powrócili z Washingtonu w wojowniczym nastroju. Knudsen oznajmił przygotowanie do otwarcia i e k t ó r y c h z zamkniętych strajkiem fabryk. Martin

rzucił oskarżenie przeciw korporacji, że chciała podesić robotników w żądaniu opuszczenia przez nich fabryk. Nastroj wrogi między obu stronami potęguje się.

2. Straty 250,000 robotników, bezczynnych z powodu strajku, obliczane są na więcej niż \$1-000,000 dziennie.

3. Wrogowie unii domagają się przeprowadzenia głosowania powszechnego wśród robotników automobilowych dla stwierdzenia, kogo robotnicy chcą mieć za swego reprezentanta w przetargach z korporacją o płace, godziny i warunki pracy.

4. Przywódcy unijni zaś z swej strony zażądali przeprowadzenia głosowania wśród akcjonariuszy korporacji General Motors dla przekonania się, czy Alfred P. Sloan, prezes korporacji, jest wyrazicielem ich poglądów w jego stanowisku.

5. Coraz więcej tysięcy ludzi zgłasza się do pomocy rządowej na listy zapomogowe wraz z przeliczaniem się strajku.

6. Produkcja w fabrykach General Motors spadła z 92,000 na 79,000 w przeciągu trzech strajkowych tygodni.

Bojkot Rozwodników Przez Dwór Angielski

London, 25-go stycznia. — W planowanych przyjęciach towarzyskich na dworze królewskim, jakie rozpoczyna się w dniu 9-go lutego, będą pominięte w zaproszeniach wszystkie osoby, "ponoszące winę" za własne rozwody małżeńskie. W Londynie obiega także wersja, iż królowa-matka Maria ma odgrywać na dworze większą rolę, aniżeli za czasów panowania eks-króla Edwarda.

Samoloty Lockheed Electra Dają Zupelną Gwarancję—Min. Bobkowski

Warszawa, 25-go stycznia. (PAT.). — Wiceminister komunikacji Bobkowski w wywiadzie prasowym na temat planów polskiego lotnictwa komunikacyjnego zapytany o warunki bezpieczeństwa na amerykańskich samolotach typu Lockheed Electra, które dwukrotnie uległy katastrofom, z całym naciskiem stwierdził, że aparaty tego typu dają całkowitą gwarancję bezpieczeństwa. Obie katastrofy wynikły z innych przyczyn. Ostatnio, już po tych katastrofach, jedno z angielskich towarzystw lotniczo-komunikacyjnych zakupiło kilka samolotów tego typu i zwróciło się do polskiego towarzystwa LOT o wyszkolenie kilku pilotów. Również lotnictwo rumuńskie zakupiło cztery takie samoloty, przysyłając również swych pilotów do przeszkolenia do Polski.

NA TEJ WOJNIE WSZYSCY TRACĄ...



Polska Wyda Miliard Złotych Na Wzmocnienie Obrony Kraju w Następnym 4 Latach

NA INWESTYCJE W ROKU BIEŻĄCYM BUDŻET PRZE-WIDUJE 240 MILIONÓW DOLARÓW

Rada Ministrów Uchwaliła Zwiększyć Emisję Biletów Skarbowych o 150 Milionów Złotych

Warszawa, 25 stycznia (P. A. T.). — Na posiedzeniu rady ministrów uchwalono projekt ustawy upoważniającej rząd do podwyższenia z 300 do 450 milionów złotych emisji biletów skarbowych. Ustawa ta pozostaje w związku z utrzymującą się od pewnego czasu płynnością instytucji kredytowych, głównie oszczędnościowych, co powoduje z ich strony zapotrzebowanie na bilety skarbowe, będące najdogodniejszą formą lokat krótkoterminowych.

Rada ministrów przyjęła dalej dwa ważne projekty ustaw dotyczących planu inwestycji państwowych w r. 1937 oraz środków finansowych na realizację programu doświadczenia w latach 1937—1940.

Pierwszy z tych projektów ustala na rok 1937 kwotę wydatków inwestycyjnych na sumę 240 milionów złotych. Su-

ma ta zostanie użyta na elektryfikację i gazyfikację kraju, na inwestycje kolejowe, na budowę dróg i kanałów, na zakup nowych jednostek floty handlowej, na pomoc kredytową przy parafacji rolniczej, na akcje mieszkaniowo-budowlaną itp. Po-

(Dokończenie na str. 2-iej)

Specjalna Audycja z Polski Na Radio w Ameryce

Warszawa, 25 stycz. (PAT.). Z okazji wielkiej imprezy propagandowej p. t. "Noc w Starym Krakowie", 3go lutego nadana będzie z Polski na wszystkie rozgłośnie północno-amerykańskie specjalna audycja z Polski. Na program jej złożą się krótkie przemówienia prezesa Światowego Związku Polaków, Raczkiewicza — ambasadora St. Zjedn., Cudahy; prezydenta miasta Krakowa dr-a Kaplickiego, i krótka prelekcja o starym Krakowie prof. Dybowskiego, wreszcie część koncertowa.

Audycja nadana będzie o godzinie 2:15 po południu czasu nowojorskiego, pochwycona w Nowym Yorku na płyty i powrózona na balu.

Magnat Niemiecki Przegrał Sprawę

Warszawa, 25 stycz. (PAT.) Magnat niemiecki, ks. Thurn Taxis, przegrał spór cywilny ze skarbem państwa o sumę 400 tysięcy złotych, która stanowi procent od 20 milionów złotych odszkodowania, które zostały księciu wypłacone przez rząd polski za jego wielkie dobro w Poznańskim. Powołując się na opóźnienie wypłaty odszkodowania, Thurn Taxis zażądał procentów. Aczkolwiek przegrał już w dwóch instancjach, książe, nie dając za wygrane, zapowiedział odwołanie się do Najwyższego Trybunału.

Biura Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago, mieszczą się pn. 1444 North Lake Shore drive, telefon Whitehall 6084.

Niemcy Spłaciły Polsce w Różnej Formie 25 Milionów Złotych Za Tranzyt

Warszawa, 25-go stycznia. (PAT.). — Minister komunikacji Ulrych udzielił w komisji budżetowej sejmu wyjaśnień w sprawie odmrażania wierzycielności polskich w Niemczech za tranzyt kolejowy przez Pomorze w sumie 96 milionów złotych.

Jak wynika z tych wyjaśnień, stopniowo spłacanie tych należności odbywa się w warunkach zupełnie pomyślnych. Już obecnie Niemcy spłaciły 25 milionów złotych bądź to gotówką, bądź to w towarach lub obligacjach, bądź to wreszcie drogą operacji rozliczkowych. Należy przypomnieć, że na mocy zawartej przed rokiem porozumienia, przedłużonego niedawno na rok 1937, ustalony został sposób regulowania należności bieżących. Układ ten jest wykonywany tak, że nowe należności nie narażają.

KŁĘSKA POWODZI W RZUCIE OKA

BEZDOMNYCH — przeszło 400,000 w dziesięciu stanach.

POTOPIONYCH — Najmniej pięćdziesiąt w zalanych dystryktach. Liczba ta zapewne powiększy się, gdy będzie można zebrać raporty ze wszystkich miejscowości. Zaginionych są setki.

SZKODY — Na razie nieobliczone, ale będą wynosić dziesiątki milionów dolarów.

ZARZĄDZENIA NA GŁĘB POTRZEBY — W wielu miejscowościach z a p r o w a d z o no prawo wojenne; jedna czwarta część stanu Indiana jest pod prawem wojennym.

AKCJA RATUNKOWA — Amerykański Czerwony Krzyż wydał odezwę do narodu o złożenie \$2,000,000. Suma ta nie wystarczy. Potrzeba kilka razy tyle na opiekowanie się tak ogromną liczbą bezdomnych, (Dokończenie na str. 2-iej)

Sześć Niżej Zera w Całej Polsce

Warszawa, 25 stycz. (PAT.). Tęga zima utrzymuje się w całej Polsce. W Warszawie zanotowano dziś rano 6 stopni Fahrenheita niżej zera. W północno-wschodnich województwach jest jeszcze zimniej.

GROŹNA EPIDEMIA GRYPY W WARSZAWIE

Warszawa, 25 stycz. (PAT.). W Warszawie szerzy się groźna epidemia grypy. Odwiedzanie chorych w szpitalach miejskich przez krewnych wzbronione. Około 15 tysięcy wypadków grypy jest notowanych dziennie. Anti-grypowa konferencja miejskiego wydziału zdrowia nie odbyła się, ponieważ wszyscy członkowie zachorowali...

KIEPURA ODZNACZONY GWIAZDĄ POLARNĄ

Sztokholm, Szwecja, 25 stycznia. (PAT.) — Jan Kiepura dziś wieczorem drugi koncert w Sztokholmie na fundusz chorych dzieci. W czasie pauzy programowej odznaczony został orderem Gwiazdy Polarnej. Natychmiast po koncercie odjechał do Krynicy.

Maskot Pocztmistrza Farleya



Pocztmistrz James A. Farley, w dniu inauguracji otrzymał maskotą w postaci osiołka, noszącego nazwę "Queenie".

POŻARY W CINCINNATI POWIEKSZAJĄ OKROPNOŚĆ KŁĘSKI

Miliony Dolarów Szkód w Cincinnati; Louisville w Ciemnościach i w Połowie Pod Wodą; Rzeka Podniosła Się 25 Stóp Ponad Brzegi

Cincinnati, Ohio, 25. stycznia. — Jakby, nie dość było strasznych rozmiarów kłęski powodzi, przyszła w tym mieście druga kłęska innego żywiołu — pożarów, które jak ponury paradoks szał wśród rozszalałych mas wód zaewąjących miasto. Płomień buchał wczoraj na 300 stóp wysoko w powietrze w dystrykcie byznesowym miasta przy rzeki Mill Creek i wyrządził szkody na około \$1,500,000, podczas gdy rozszalała rzeka Ohio ustanowiła nowy rekord wysokości na 77.1 stóp i spowodowała brak czystej wody do picia w tym dystrykcie mającym 65-000 bezdomnej ludności.

Straż pożarna zdołała opłonać ogień, który przez dłuższy czas zagrażał rozszerzeniem się poza możliwość kontroli.

Równocześnie szef straży pożarnej w Cincinnati, Houston, wydał wezwanie do wszystkich osób mieszkających wzdłuż rzeki Ohio, aby wygasili wszelkie ogniska. Pałacy się kocioł gazolinowy, zawierający 250,000 galonów gazoliny, jest uniesiony na falach rzeki Ohio w pobliżu wsi North Bend, powodując pośrednie zapalenie pięciu domów będących na znacznej odległości od wody. Czter-

dziestu mieszkańców tych domów uratowano. Stracili wszystko z wyjątkiem odzieży

Urzednicy z North Bend donoszą, że ci pogorzeli stracili wszystko co posiadali z wyjątkiem odzieży, jaką na sobie ubrali.

Kocioł zawierający 100,000 galonów gazoliny oderwał się od przyczepowania i popłynął zwołna w dół rzeki. Dalej zaś poniżej tego miejsca 300,000 (Dokończenie na str. 2-iej)

13 RANNYCH W WYKO-LENIU SIĘ POCIĄGU

Council Bluffs, Ia., 25-go stycznia. — Trzynastu pasażerów zostało rannych, w tym dwoje prawdopodobnie śmiertelnie, — gdy trzy ostatnie wozy pociągu osobowego linii Great Western, zdążającego z Minneapolis do Omaha wyskoczyło z torów i stoczyło się w dół nasypu kolejowego w pobliżu Bentley, Ia. Rannymi ciężko są: Ida Osborn z Kansas City, Kas., i Morris Fleisher z Denver. Przepuszczając, że powodem wypadku była pęknięta szyna.

WYDATKI NA ARMIE W PRZEDSTAWIENIU MIN. KASPRZYCKIEGO

Dzięki Osobistemu Wpływowi Marszałka Śmigłego Rydzia Polska Otrzymała Olbrzymią Pożyczkę We Francji

Warszawa, 25-go stycznia (PAT.). — Przedstawiając komisji budżetowej sejmu budżet polski zamykający się w sumie 786 milionów złotych, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, omówił potrzeby armii polskiej w zakresie doświadczenia i na tle ogólnej sytuacji w Europie. Na czoło potrzeb państwa wysuwa się, jak podkreślił minister, obrona narodowa, która gwarantuje państwu zachowanie jego niepodległości bytu. W obecnej chwili państwo musi utrzymać na bieżąco swoje stanowisko pod względem potencjału wojennego. — Powołując się na wieloletnie doświadczenia, pochwalał się w poszczególnych krajach niewiele setki milionów, ale miliard, czyli niewystarczający normalny polski budżet wojskowy, od kilku lat nie zmieniały.

Wysłek Polski nie potrzebuje dorównywać w cyfrach absolutnych poczynaniom innych państw, które nas interesują.

Państwa te mają ciężkie zadania i szereg elementów wpływa na neutralizowanie ich przewagi liczebnej. Wysłek Polski doprowadzić musi do osiągnięcia pewnego liczebnego poziomu. Poza budżetem normalnym o charakterze głównie konsumcyjnym, przewidziana jest więc dotacja na zasobienie specjalnych potrzeb w dziedzinie materiału wojennego.

Dzięki osobistemu udziałowi naczelnego wodza udało się zawrzeć półmiliardową pożyczkę we Francji. Obecnie rząd wnosi do sejmu projekt ustawy, która upoważni go do mobilizacji da'zych środków. Rekojmia należytego wykorzystania tych środków jest osoba i wielki autorytet marszałka Śmigłego Rydzia, następcy pierwszego Marszałka Polski.

Ważną rolę w tym zakresie odegrał również marszałek Śmigły-Rydzki, który w czasie swojej podróży do Francji, w celu uzyskania pożyczki, wniósł do sejmu projekt ustawy, która upoważni go do mobilizacji da'zych środków. Rekojmia należytego wykorzystania tych środków jest osoba i wielki autorytet marszałka Śmigłego Rydzia, następcy pierwszego Marszałka Polski.

WAJSÓWNA OTRZYMAŁA NAGRODĘ 1937 R.

Warszawa, 25 stycz. (PAT.). Honorowa nagroda sportowa r. 1937go przyznana została Wajsównie, wybitnej miotacze dysku, która zdobyła medale olimpijskie w Los Angeles i w Berlinie. Polską nagrodę sportową Wajsówna otrzymała po raz drugi, więc ta przechodzi na jej własność.

Pani Simpson Nie Wolno Wracac Do Anglii

Cannes, Francja, 25. stycznia. — Pani Wallis Simpson, dla której król Edward zrzekł się korony brytyjskiej, została poinformowana w Cannes przez detektywów Scotland Yardu, aby nie wracała do Anglii — dla uniknięcia niepożądanych demonstracji.

Otwarcie Dwóch Połączeń Kolejowych Sierp-Toruń i Toruń-Kutno

Warszawa, 25-go stycznia. (PAT.). — Minister komunikacji Ulrych dokonał w sobotę otwarcia nowej linii kolejowej z drugiego toru na lini Toruń-Kutno. Linią długości 80 kilometrów, stanowi ważny uzupełnienie kolejowej i tworzy nową arterię komunikacyjną na zachód z omińczeniem przecięzionego węzła. Będzie to miało wielkie znaczenie gospodarcze zwłaszcza dla dzielnic wschodnich, i pozwoli na skrócenie drogi transportu towarów. Ważny jest również właśnie oddany do użytku publiczny drugi tor linii Toruń-Kutno-długości 90 kilometrów. Jedyny tor przebiegający na tej linii przez żywe połączenie północno-zachodniej Polski, był niewystarczający.

FRANCJA ZAOFIAROWAŁA POMOC NIEMCOM ZA CENĘ POKOJU

Nie Może Jednak Udzielić Berlinowi Pomocy Finansowej, Jeżeli Hitler Nie Zgodzi Się Na Wstrzymanie Zbrojeń

Paryż, 25. stycznia. — Premier Blum w wygłoszonej wczoraj mowie na bankiecie w Lyon w obecności 2,600 gości, w tym wielu posłów i przedstawicieli zagranicy, zaofiarowała Niemcom pomoc finansową, pełną współpracę ekonomiczną z warunkiem, jeżeli kanclerz Hitler zgodzi się na wstrzymanie zbrojeń, na ograniczenie zbrojeń narówni z innymi państwami i weźmie udział w pokojowych wysiłkach Francji, Anglii i innych mocarstw.

W przeciwnym razie — zaznaczył jednak Blum — Francja nie może udzielić Niemcom pomocy, ponieważ ta pomoc ekonomiczna w formie gotówki czy surowców poszłaby na zbrojenia i obróciłaby się w przyszłości przeciwko narodowi francuskiemu.

Premier Blum w swym przemówieniu dał wyraz pełnego zrozumienia trudności gospodarczych w Niemczech, wykazując jednocześnie sposoby po-

ko,owe ich usunięcia. Powiedział także, jako jego oferta pokojowa wyrażona jest porozumieniem się z rządem angielskim, dążącym narówni z Francją do zażegnania pożogi wojennej.

Berlin, 25. stycznia. — Wczoraj powrócił z Rzymu gen. Goering, minister lotnictwa i prawa ręki Hitlera w rządach Rzeszy. Na powitanie jego udał się na dworzec między innymi ambasador włoski Bernardo Attolico. Kanclerz Hitler także wrócił ze swej rezydencji w Alpach Bawarskich. Obaj wymienieni razem z baronem on Neurathem, ministrem spraw zagranicznych, mają opracować ostateczną odpowiedź dla Anglii w sprawie wstrzymania ochotników do Hiszpanii.

Pokołowa oferta Bluma, premiera francuskiego, została powitana w pewnych kołach niemieckich z satysfakcją i zadowoleniem.

Nowe Prawo Robotnicze Przygotowywane Jest Dla Kongresu

Proponuje Danie Kongresowi Pełnej Władzy Do Ograniczenia Godzin i Naznaczania Minimalnej Skali Płac

New ork, 25. stycznia. — Podano tu do wiadomości, że pierwsza propozycja wniesienia nowej poprawki do konstytucji, która dawałaby kongresowi władzę regulowania godzin pracy i płace robotnicze została już wypracowana w szczegółach i jest gotowa do przedstawienia w kongresie.

Nad propozycją tej poprawki pracowała grupa prawników konstytucyjnych z Dr. Josephem P. Chamberlainem z uniwersytetu Columbia na czele. Proponowana poprawka dotyczyłaby do następujących rzeczy:

1. Dawałaby definitywnie kongresowi władzę ograniczania godzin pracy i ustawiania

minimalnej skali płac w poszczególnych przemysłach.

2. Specyficznie unieważniałaby 14-tą poprawkę, która powiada, że żaden obywatel nie może być pozbawiony życia, wolności lub posiadłości bez przeprowadzenia na niego procesu prawnego, która to poprawka jest używana przez sądy do zabrania regulacji przemysłu.
3. Poczynienie odpowiednich zastrzeżeń i zabezpieczeń, aby unieważnienie 14-ej poprawki nie doprowadziło do zniesienia lub ukrócenia swobód cywilnych obywateli, gwarantowanych w czternastej poprawce. Zawarty w spisie praw człowieka

Strasne Rozmiary Katastrofy Powodzi

(Dokończenie ze strony 1-ej)

galonów gazołiny zapaliło się wzdłuż koryta rzeki. Pożar zagraził kilku miastom wzdłuż rzeki położonym w stanach Indiana, Kentucky i Illinois.

Polcja w Cincinnati informuje, że powodem wybuchu pożaru było zapalenie się wyłożenia gazołiny przy prądzie w rezerwoarze przez prąd wody. Opar gazołiny zapaliły się od pieców w domach.

Kobiety i dzieci zabrano do ratuwa w North Bend, mężczyźni zaś zostali zmobilizowani do zwalczania ognia. Wszyscy bez wyjątku zostali powołani do służby. Nawet więźniów powołano na ochotnika. Gazołina płynąca rzeką została zapalona prądem elektrycznym zerwanego drutu tramwajowego, który zwiesił się do wody, powodując gwałtowne wyładowanie elektryczności i zapalenie gazołiny. — Plomienie były uszone w dół rzeki z prądem wody wzdłuż dystryk-

tu Mill Creek, zalewając do karysów wiatru i prądu wody.

Beczki z naftą i olejami naftowymi i kotły gazołinowe eksplodowały i zasilały coraz bardziej pożar. Gęste chmury czarnego dymu przykryły ponurym całunem niebiosa.

Wezbrane masy wód paliły się na przestrzeni trzy mile długiej, zapalając 32 budynki. Odmianu strażników zostało poparonych.

A tymczasem rzeka Ohio przybierała, podnosząc się o trzy dziesiąte stopy na godzinę, pobijając wszystkie poprzednie jej rekordy powodziowe. O godzinie 11-ej ubiegłej wody stała na poziomie 77 stóp, czyli 25 stóp powyżej jej brzożów.

W czasie największego napiecia pożaru główna stacja pomp wodnych przestała działać dla zachowania reszty czystej wody jaka jeszcze pozostała w rezerwoarach. Woda w dzielnicach jest na razie, przez dwie godziny dziennie — o 6 rano, i między 4 i 5-tą po południu.

POLSKA WYDA MILIARD ZŁOTYCH NA WZMOCNIENIE OBRONY KRAJU W NASTĘPNYCH 4 LATACH

(Dokończenie ze strony 1-ej)

rzebne sumy zostaną uzyskane z Funduszu Pracy oraz z pożyczek przy instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Drugi projekt przewiduje dotację skarbu państwa o ogólnej sumie jednego miliarda złotych na Fundusz Obrony Narodowej w okresie najbliższego czterolecia. Dotacja ta pokryta będzie w połowie z wpływów pożyczki francuskiej. Ponadto przewi-

dziane są na ten cel wpływy z operacji kredytowych, które mają być przeprowadzone w ciągu najbliższych czterech lat zarówno w Polsce jak zagranicą. W tym celu minister skarbu uzyskał na upoważnienie ustawodawcze do emitowania obligacji i wystawiania innych zobowiązań skarbu państwa do wysokości 500 milionów złotych na zakup towarów i na wykonanie prac, instalacji i urządzeń, tak aby cała dotacja na obronę państwa łącznie z pożyczką francuską wynosiła miliard złotych.

EPIDEMIA INFLUENZY NA CAŁEJ WYSPIE

Glasgow, Szkocja, 25. stycznia. — Pomimo niezwykle burzliwego morza od tygodnia czasu, dr. Allan MacDonald, nie zwalając na niebezpieczeństwo życia, przeprowadził się w łodzi na wyspę Soay, skąd otrzymał wezwanie o pomoc lekarską. Na 51 mieszkańców na całej wyspie, 46 zapadło na influencję. Wypiarzom grozi także głód z powodu niemożności dostaw artykułów spożywczych z głównego lądu.

24 Więźniów Zbiegło z Zalanego Powodzią Więzienia

Frankfort, Ky., 25-go stycznia. — Ewakuacja stanowego domu poprawczego została narządzona przez gubernatora A. B. Chandlera po ucieczce z niego dwudziestu czterech więźniów, którzy próbowali przepląć wezbraną rzekę. Powódź zalała ogniska i elektrownię i 2,900 więźniów pozostawało w ciemnościach i trzęsło się z zimna. Zbiegów więźniów ujęto, z wyjątkiem tylko jednego, który prawdopodobnie utonął.

Były wicekomisarz spraw zagranicznych, Greg Sokołnikow, do niedawna ambasador

Powódź w Stanie Kentucky Wyrządziła Wielkie Szkody



Pod groźną tracenia mienia a nawet życia, pędzą dnie mieszkańcy stanów środkowych, jakie nawiedzone zostały powodzią. Z wielu mieszkań muszą luźnie uciekać, zostawiając domostwa na lasce losu.

Zdemaskowanie Planu Podziału Rosji

(Dokończenie ze strony 1-ej)

wał się Lejba Trocki, jeden z głównych twórców bolszewizmu. Rzekomo własnoręcznie pisany list Trockiego stanowił też najgłównszą część aktu oskarżenia. Mówi on o wyrażonej zgodzie przez Trockiego na oddanie Ukrainy Niemcom, a dwóch najbogatszych sowieckich prowincji na Syberii — nadmorskiej i amurskiej, oraz reszty wyspu Sachalinu z obywatelami i amurkami — Japonii. Nadto Trocki zgodził się na podbój całych Bałkanów (Rumunii, Jugosławii, Bułgarii, Grecji i Albanii) przez Niemcy, w tym zapewne i Czechosłowacji, leżące na drodze do ekspansji niemieckiej w kierunku południowo-wschodnim, i na dalszy podbój Chin przez Japonię za udzielenie pomocy przeciw Stalinowi.

Pomoc Japonii przeciw Stanom Zjednoczonym

Część rzekomego listu Trockiego do spiskowców w Rosji opiewa między innymi:

"Powinniśmy przyznać jej (Japonii) eksploatację złota. Powinniśmy godzić się na niemieckie żądania nie sprzeciwiania się podbojowi przez Niemcy państw nadmorskich i Bałkanów i nie przeszkadzać Japonii w opanowaniu Chin".

Gdyby Japonia ruszyła do wojny ze Stanami Zjednoczonymi, narodowi japońskiemu powinny być udzielone "nieocenione" koncesje w formie pomocy. Pomoc ta ma obejmować oddanie bogatych zagłębi naftowych na Sachalinie i we wschodniej części Syberii. Południowa część Sachalinu, jak wiadomo, należy już do Japonii od wojny rosyjsko-japońskiej.

Macki konspiracji sięgali do Washingtonu.

Macki zdemaskowanej konspiracji Trockiego sięgali aż do Washingtonu w osobie washingtonskiego korespondenta "Izwestii" Władimira Romma. Ostatni został odwołany do Moskwy i aresztowany. Miał on przyznać się do odgrywania pośrednika między Trockim i jego zwolennikami w Moskwie, tworzącymi "ośrodek rezerwy" a dążącymi do znieszenia państwa sowieckiego w możliwie najkrótszym czasie.

Grunt do przewrotu w Rosji mały przygotować akty sabotażu w przemyśle sowieckim. Zadaniem spiskowców było doprowadzić do sparaliżowania ruchu kolejowego wewnątrz kraju, tudzież do eksplozji w kopalniach i fabrykach chemicznych.

Łączność z wywiadem niemieckim i japońskim.

Spiskowcy pozostawali w łączności z niejakim "Panem X" i "Panem K", agentami tajnej służby w wiadomości Japonii i Niemiec. Tym były dostarczane ściśle tajne plany mobilizacyjne i sekrety przemysłowe.

Na wypadek wypowiedzenia wojny Sowietaom przez Niemcy i Japonię, obowiązkami spiskowców miało być wywoływanie nieuburzeń i powodowanie niezadowolenia mas w całej Rosji.

Były wicekomisarz spraw zagranicznych, Greg Sokołnikow, do niedawna ambasador

tym miał być Ota, ambasador japoński.

Radek przyznał się do udziału w spisku na życie Kirowa, przewodniczącego sowietu w Leningradzie, mówiąc:

"Zamordowanie Kirowa nie wstarczało. Postanowiliśmy nie zaniechać konspiracji, lecz zgładzić tylu przewodców od Stalina w dół, aż dojdzie do zamachu stanu".

Jeszcze inny oskarżony A. A. Szesłow, urzędnik kopalniany, przyznał się do kierowania na polecenie Trockiego i Piatkiowa zamachem na życie Stalina. Taki rozkaz Trockiego Szesłow przemycał przez Europę w podszewie trzewika.

Piatkiów wyznał jako Trocki nalegał na szybkie akcje.

"Powiedział on (Trocki) o istnieniu niebezpieczeństwa stłumienia trockistów, skoro swych planów nie zdołają urzeczywistnić szybko. Powiedział on, że wojna jest nieunikniona — kontynuował Piatkiów — że wybuchnie już w roku 1937-ym, więc należy niezwłocznie przystąpić do szkolenia personelu, który ma dokonać zniszczenia w Rosji".

"Trocki — rzekł Piatkiów — zawarł umowę z Niemcami, fałszywymi i rządem japońskim, którzy mieli udzielić poparcia jej rządowi".

Piatkiów w toku swych zeznań przyznał się również do odbycia potajemnej podróży do Oslo, stolicy Norwegii, w roku 1935-ym, dla odbycia narady z Trockim.

"Trocki powiedział wtedy, iż kapitalizm został udrutowany i nie będzie dłużej tolerował Stalina" — oświadczył oskarżony Trocki wyzeka się wszystkich.

Meksyk, 25 stycznia. — Lejba Trocki, zamieszkuje od kilku dni w Meksyku po przymusowym opuszczeniu Norwegii, wyparł się wczoraj wszystkich zarzutów, podniesionych przeciw swej osobie w procesie moskiewskim, oraz wszelkiej łączności z rzekomymi spiskowcami, straconymi w sierpniu i ze znajdującymi się obecnie przed sądem.

"Zbrodnie Stalina pogrążają w cień Cezara i Borgia!" — powiedział Trocki.

W dalszych wywodach banita Rosji sowieckiej nazwał egzemple w Rosji pod zarzutem spisków ukartowanym dziełem prowokatorów czerezwyczałki, a zeznania oskarżonych "absurdem".

Radek i Romm przyznają się do winy w drugim dniu

Moskwa, 25. stycznia. — Wczoraj w drugim dniu procesu byli przesłuchiwani Radek i Sprozdawny po raz pierwszy na sali Władimira Romm, washingtonski korespondent "Izwestii".

Radek przyznał się do zarzutów, potwierdzając że spiskowcy dążyli do oddania Ukrainy Niemcom, a amurskich prowincji Japonii za pomoc przeciw obecnemu rządowi Stalina.

Romm przyznał się do odgrywania roli tajnego kuriera między Radkiem i Trockim. Wiedział o ich zamiarach. Na swą obronę podał jednak, że działał pod wpływem Radka i że nie wysłuchiwał się spiskowcom po zamordowaniu Kirowa.

Zapisujące dziatek Wasza do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol.

Pod groźną tracenia mienia a nawet życia, pędzą dnie mieszkańcy stanów środkowych, jakie nawiedzone zostały powodzią. Z wielu mieszkań muszą luźnie uciekać, zostawiając domostwa na lasce losu.

Bulgaria i Jugosławia Zawarły Pakt

Belgrad, Jugosławia, 25. stycznia. — Między Belgią i Jugosławią doszło w sobotę do podpisania dwu-paragrafowego paktu pokoju i przyjaźni, kładącego kres żywionym animozjom przez oba państwa od czasu wojny światowej.

Podpisanie paktu odbyło się w jak najserdeczniejszej atmosferze. Jest więc nadzieja, że teraz na granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej nie będzie już żadnych przeszkód dla przyjaźni i współpracy, świadczącej o wrogu nastawieniu polityki dwóch sąsiadów.

KLESKA POWODZI W RZUCIE OKA

(Dokończenie ze strony 1-ej)

głównych, nieodznaczonych i chorych.

KWESTIA ZDROWOTNOŚCI — Wysyłane są na wiele miejsc, w których znajduje się ludność uchodźcza przed powodzią różne szczepionki dla zabezpieczenia ludności przed wybuchem epidemii.

TRANSPORTACJA — Wszystkie systemy normalnej transportacji zostały przerwane lub uszkodzone.

SYTUACJA W POSZCZEGÓLNYCH STANACH

ILLINOIS — Przeszło 20,000 bezdomnych. Gubernator Horner wyjechał do El Dorado w strefie powodziowej. — Miasto Cairo u zbiegu rzeki Ohio i Mississippi jest zagrożone. Inżynierzy rządowi planują zdyktamentowanie wałów ochronnych nad rzeką dla upustu nadmiaru wód do osromnej doliny powodziowej po stronie Missouri.

OHIO — W Cincinnati pół tuzina osób miało utonąć, a 65,000 jest bezdomnych. Szkody w posiadłościach w tym mieście idą w miliony. Pożary powiększają rozmiar kłeski. Miasto Portsmouth jest następnym, które najbardziej ucierpiało w tej katastrofie. Połowa miasta jest zatopiona; 25,000 osób bezdomnych. Poziom wody z rzeki Ohio i Scioto w tym punkcie stoi na wysokości 70 stóp.

KENTUCKY — Więcej niż 250,000 ludności w tym stanie jest bezdomnych. Rzeki, zasilane świeżymi deszczami, dalej wzbierają. Miasta, wieś i osady wzdłuż rzek: Ohio, Kentucky, Green, Barren i Cumberland zostały najbardziej dotknięte kłeską. Tysiące mieszkańców zostało ewakuowanych z ich domów. Władze wydały wezwanie do całej ludności tych miast, by chroniła się ucieczką przed niebezpieczeństwem. Brak zupełny wody do picia. Transportacja ładna w tych miastach nadzwyczajnie istnieć. We Frankfort milicja została wezwana do zduszenia rozruchów w eizieniu stanowym. Piętnastu więźniów zostało zabitych.

INDIANA — W południowej części stanu Indiana, blisko jedna czwarta część całego stanu została postawiona pod prawem wojennym. Dwadzieścia sześć powiatów jest zalanych i części siedmiu innych.

MISSOURI — Dwie osoby straciły życie a przeszło 5,000 jest bezdomnych. Szkody w posiadłościach wyrządzone powodzią idą w miliony. Więcej niż 100 rodzin zostało zaskoczonych powodzią i odciętych od świata na wyspie 35 na rzece Mississippi.

ARKANSAS — Więcej niż 200,000 akrów w dwunastu w scho-dnich powiatach stoi pod wodą. W ały ochronne zostały przerwane nad jeziorem Big Lake i nad rzekami Black, St. Francis i Little Red.

A K C J A RATUNKOWA Z WASHINGTONU! — Prezydent Roosevelt wydał polecenie pięciu rządowym agencjom do pełnego współdziałania z Amerykańskim Czerwonym Krzyżem w akcji ratunkowej. Czerwony Krzyż zaplanował o złożenie 2,000,000, wysłał na miejsce setki lekarzy i pielęgniarek, kuchnie polowe, namioty, lekarstwa i tym podobne. Zdrowotność z n a d u j e się wszędzie w niebezpiecznym stanie. Jest obawa wybuchu epidemii tyfusu i zapalenia płuc na wielką skalę. Armia Stanów Zjednoczonych wysłała do rejonów objętych powodzią kuchnie polowe i namioty. Straż wzbieżna wysłała statki motorowe i żelazki. Miasto Chicago wysłało statki motorowe i żywność, medycynę i dzież.

Historja Kongresu Polaków w Waszyngtonie. Dziesięć-dolarowa księga, tylko.....\$1.00

Diennik Związkowy 1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

30 Lat Miłości

Romans historyczny

(Ciąg dalszy)

To jest włoski kindżał, — dodał Mackenzy, — tą bronią posługują się najęci zabójcy na południu Włoch i Sycylii, kiedy mają jednym zręcznym uderzeniem zabić człowieka. Takie uderzenia zwykle osiągną cel. Jeżeli kindżał nie przekutuje serca, to rana jest tak niewidoczna, że na razie ranny nic nie odczuwa. Ale wtedy zawsze następuje okropne osłabienie od uderzenia z rany zaczyna ściekać krew, wkońcu albo pada martwy, albo traci przytomność. Dla nas jest rzeczą ogromnie doniosłą, aby człowiek z kłuczem nie zdążył nawet krzyknąć.

Rigo wziął kindżał do ręki, obejrzał go i rzekł z uśmiechem:

— Może pan być spokojny, panie Mackenzy, nie zawiodę pańskich oczekiwań, zrobię to wszystko tak szybko, że ten człowiek nie zdąży wydać najmniejszego głosu.

— W takim razie nasza wygrana jest pewna, — rzekł Mackenzy, — w chwili kiedy padnie na ziemię, rzucimy się na niego i zabierzemy mu klucz. Wtedy ja w ubiorze Faryzanta podąży do więzienia i bez wszelkich przeszkód wyprowadzę stamtąd waszego pana. Teraz może pan opuścić ten dom, a jutro punktualnie o godzinie jedenastej wieczorem, niech pan na mnie czeka na wskazanym miejscu. Niech pan pamięta o koniach i nie wspomina o tem nikomu ani słowa.

Rigo zapewniał, że wykona wszystkie polecenia tajemniczego dobroczyńcy hrabiego Batjana.

Zwrócił się do Mackenzego z prośbą, aby uspokoił psy, a następnie we wspaniałym humorze opuścił "Krwawy Zamek".

To, że zobowiązał się wykonać okropne zabójstwo, nie wyprowadzało go z równowagi.

Tego rodzaju sprawy, o ile nie dotyczyły jego własnego życia, nie odgrywały dla niego najmniejszej roli.

ROZDZIAŁ XLIII

Klucz do Celi.

Faryzant dwa razy dziennie zjawiał się w więzieniu Wiesbadeńskim, aby się przekonać, czy jego śmiertelny wróg nie uciekł, czy siedzi za kratami.

Zwykle Faryzant przychodził rano, a następnie wieczorem. Nadzorca i straż znali doskonale bliźnięta, wiedzieli, że wolno mu w każdej chwili wchodzić do celi więźnia. Faryzant nie zwracał się do nikogo, a sam otwierał drzwi kluczem, który z rozkazu księcia był specjalnie w tym celu zrobiony.

Jakkolwiek garbaty bliźnięta pobudzał wszystkich dozorców więziennych do śmiechu, nigdy nie śmiał z nimi sztydzić. Faryzant potrafił wzbudzić szacunek ku sobie. Wystarczyło jedno spojrzenie dużych szarych oczu, a dozorca więźniów składał mu niskie ukłony, nie śmiejąc stawiać najmniejszych przeszkód. Wiedzieli, że bliźnięta cieszy się wyjątkowymi względami księcia, a jeżeli zechce każdemu z nich mżoe wyjednać lepszą służbę.

Pewnego pochmurnego, jesiennego wieczoru, Faryzant zjawił się znowu w celi Batjanego.

Rozejrzawszy się wokół, przekonał się, że wszystko jest w porządku.

Nie zwracając najmniejszej uwagi na więźnia, Faryzant obejrzał kraty w oknie, ściany i podłogę.

Okazało się, że nic nie jest uszkodzone, widocznie, że więzień nie przedsięwziął żadnych kroków w celu odzyskania wolności.

Następnie Faryzant sprawdził żelazne drzwi, zamek, który doskonale działał.

Batjana śledził każdy ruch bliźnięta.

Ze wszystkich upokorzonych i cierpliwych, z którymi było połączone przebywanie za kratami więziennymi, odwiedziły bliźnięta były dla niego najbardziej przykre.

Bliźnięta, który dobrowolnie podjął się roli dozorcę więziennego, zabierał mu wszelką nadzieję ratunku.

Nie nie mogło ująć jego czujnej uwagi.

Batjana był zupełnie bezsilny, nie nie mógł zrobić przeciwko przebiegłemu bliźnięciu. Nie posiadał żadnej broni, gdyż w przeciwnym razie zabiłby już dawno swego prześladowcę. Nie zważałaby się przed dokonaniem nowego zabójstwa.

Batjana wiedział o tem, że Faryzant na przy sobie pistolet, że nie może nawet myśleć o rozpoczęciu z nim walki.

Więźniowi pozostawało tylko cierpliwie znosić cierpienia i z milczącym sztyderstwem patrzeć na bliźnięta, chociaż to zachowanie hrabiego, Faryzanta nie wyprowadzało z równowagi.

Tego dnia, o którym teraz jest mowa, wściekłość Batjaniego doszła do ostatecznych granic, nie mógł dłużej milczeć.

— No cóż, bliźnię, — odezwał się hrabia wyniosłym tonem, — przekonasz się już, że jestem na tem samym miejscu? Bądź spokojny, twoja ofiara nie opuści ciebie.

— Wiem o tem, — odpowiedział spokojnie Faryzant, — nie wydasz się na stąd, chociażby stu twoich przyjaciół pracowało nad tem. Nie spuszczam cię z oka ani na chwilę, a uspokoję się dopiero wtedy, kiedy ty znajdziesz się na szubienicy. Bądź spokojny, Batjana. Jesteś w dobrych rękach, mam dostateczny materiał, aby cię oskarżyć. Czy przypuszczasz, że twoja wina polega tylko na owym grubiańskim postępowaniu względem księcia? O, to są głupstwa! Skomunikowałam się z rządem węgierskim, a stamtąd nadeszły niezwykle ciekawe wiadomości o synie cygana Lajosa i hrabiny Batjana.

Hrabia Batjana zbliżył się bliźnięciu.

— Moje słowa dotknęły cię bardzo, — mówił dalej Faryzant, gdybym miał ochotę, to mógłbym ci opowiedzieć wiele ciekawych rzeczy. W każdym razie, możesz być pewny, że kat przygotuje dla ciebie wspaniały strzyżek, za który ostatecznie zapłacę z własnej kieszeni.

— Powiedz mi bliźnię, — rzekł Batjana, — dlaczego mnie tak nienawidzisz?

Garbaty Faryzant zbliżył się do więźnia, obrzucił go badawczym wzrokiem, a potem rzekł:

— Nienawidzę cię dlatego, bo jesteś moim śmiertelnym wrogiem.

— A skąd pochodzi ten wrogi stosunek.

— Z mej nienawiści ku tobie.

Ale Batjana nie zadowolnił się temi słowami, pod któremi Faryzant chciał widocznie ukryć swe myśli.

— Faryzancie! — krzyknął bliźnięciu głosem hrabia, wiem, że często ci wyrządzałem przykrości, pozwałam sobie na najróżniejsze kpiny. Ale przecież nie to jest przyczyną twej okropnej nienawiści. Przecież wszyscy na dworze księcia postępowali z tobą w ten sposób. Dlaczegoż jesteś taki zawistny? Pozostaje tylko jedno przypuszczenie, że ukrywasz podejrzaną jakąś tajemnicę. Jeżeli mi wyznasz prawdę, to jestem pewny, że nie pozafuzesz tego. Jeżeli w jakikolwiek bądź sposób zawniłem względem ciebie, to będę mógł tę winę zmaczać. Mów, Faryzancie! Błagam cię, powiedz mi prawdę.

Na twarzy bliźnięta ukazał się sztyderczy uśmiech.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Notatki Miejskie

STAN POGODY

Dzisiaj w Chicago i okolicy przeważnie pochmurnie przy umiarkowanym wietrze północno-zachodnim; jutro pogodnie i podniesienie się temperatury po południu.

W stanie Illinois dziś częściowo pochmurnie i chłodniej; jutro pogodnie i podniesienie się temperatury.

Najwyższa temperatura była wczoraj o godz. 3-iej po południu — 28 stopni; najniższa o godz. 3-iej rano — 19 stopni.

Wschód słońca o godz. 7:09; zachód o godz. 4:56; wschód księżycy o godz. 6:50 rano.

Kalendarzyk

Dzisiaj poniedziałek, 25-go stycznia — Pawła.

Jutro wtorek, 26-go stycznia — Polikarpa.

Pojutrze środa, 27-go stycznia — Jana Chryzostoma.

Dwie kobiety zmarły wczoraj w szpitalu powiatowym na zapalenie płuc, które wywiązało się po nieszczeniowych upadkach i zraniach bioder. Ofiarami były: pani Petronela Nika, lat 50, z pod nr. 135 East 110ta ulica i pani Katarzyna Wojowicz, lat 81, zamieszkała pod nr. 4711 North Keystone ave.

P. Edward Sobolewski, członek Tow. Ognisko, gr. 504 Z.N.P., otworzył bufet pod nr. 1324 North Lincoln ul. przy ulicy Allen pod nazwą "Lincoln Inn".

Edward Ryan, lat 36, z pod nr. 825, West 54-ty Pl., był poli-

DOMOWA SUKIENKA



Marian Martin Modelko Nr. 9203

Domowa sukienka w której będzie wyglądać młodo i ładnie. Praktyczna do noszenia w domu i do wyjścia na zakupna. Ozdobiona krótkimi rękawkami, gustownym kołnierzykiem i praktyczną kieszonką. Do zrobienia użyć drukowanego ławn, perkalu, dimity, płócienka, ginghamu lub challis.

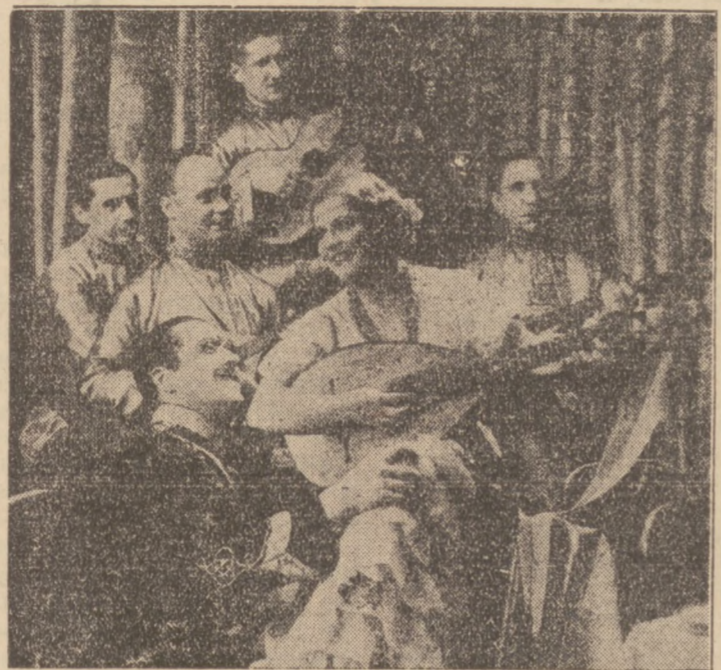
Modelko Nr. 9203 można nabyć w wielkościach 16, 18, 20, 34, 36, 38, 40, 42, 44 i 46. Na wielkość 36 potrzeba 3 1/2 jarda 36-calowego materiału. Cena modelka 15 centów z naczkami pocztowymi.

MARIAN MARTIN KATALOG FASONÓW WIOSENNYCH Jest Już Do Nabycia

W katalogu tym znajdziecie najnowsze fasony dla kobiet w każdym wieku — na sukienki domowe, do pracy, do biura, do sportu, dla panny młodej, dla podłotki na zabawy, odzież dla dzieci. Uzupełniające fasony: opisy najnowszych materiałów i gantierki damskiej. Cena KATALOGU 15 centów. Zamówienia należy nadsyłać do: Dziennik Związkowy, 1406 West Division Street, Chicago, Illinois.

ZAMOWIENIE NA MODELEKO Imię i nazwisko..... Ulica..... Miasto..... Stan..... Rozmiar Modelka (size)..... No. Modelka..... Zamówionych modelek STANOWCZO nie zmienny na inne

TYLKO JUTRO "CÓRKA GENERALA" W TEATRZE WEST, NA KAZIMIERZOWIE



A z Oczu Aniuty Popłynęły Rzęsiste Lzy... Lzy Kochania!

...Piękna córka rosyjskiego generała, Aniuta, poznaje w wirze rewolucji polskiego młodzieńca. On — Bolesław Radomski, dzielnym, odważnym i przystojnym jednym uściskiem ręki, spojrzaniem rozmiłowała w sobie cudnej urody damę z bogatego rodu. I odtąd piękna Aniuta nigdy już nie zasnęła spokojnie... Owo nie ma jakiś potężny pęd ku wznośnym celom. Jej młode i gorące serce pocnie rwać się do nieznanego jej bliżej polskiego buntownika. Pewnego razu w ciszy wieczornej popchasy szepot duszy: Kochasz go, kochasz i tęsknisz choć z daleka... Z rozkazu spiskowców Bolesław zostaje wyznaczony na zabicie jej ojca, generała Pankratowa. Aniuta dowiódł się o tym. Ale i ten bolesny cios nie zrobi wylomu w sercu dziewczyny. Miłość jej do Bolesława rośnie i potęgowa się coraz bardziej i bardziej... Pójdzie do kaplicy i u podnóża obrazu Najświętszej Paniąki będzie szukała pocieszenia i wskazań. A po policzkach jej rumianych popłyną rzęśiste lzy, lzy naprzemianną radości, bunt i kochania...

Tow. Obrona Polski, Gr. 712 Z. N. P., Zainstalowało Nowych Urzędników

Prezes Gminy 75-iej Z. N. P., Jan Oleszek Odebrał Przyjęcie; Walenty Kozuch Był Gościem Towarzystwa

W niedzielę, 10-go stycznia, w sali Liberty, p.n. 1511 Emma ul., odbyło się roczne i instalacyjne posiedzenie Tow. Obrona Polski, Gr. 712 Z. N. P., największej i najczynniejszej placówki związkowej przy Gminie 75-iej na Modziankowie. Członkowie przybyli w wielkiej liczbie, aby być świadkami złożenia przysięgi przez nowo-obranych urzędników, to też przy ich udziale, zebranie i dyskusje były ożywione i pełne zainteresowania. Na gości honorowych nowy zarząd zaprosił prezesa Gminy 75-iej Z. N. P., p. Jana Oleszka, oraz byłego długoletniego prezesa tejże gminy a wypróbowanego przyjaciela naszego grona, p. Walentego Kozucha. Po załatwieniu spraw rutynowych, komitet rocznego obrachunku książek, w skład którego wchodził bracia Franciszek Kawalek, Jan Wadycki, Jan Gasiór, Władysław Gnojek i Paweł Cypcar, zdał swoje sprawozdanie, które wykazuje, iż zrzeszenie nasze jest jednym z najsilniejszych w finansach w całym Chicago. Z końcem roku 1936 stan kasy Towarzystwa wynosił sumę \$7,057.74 w bondach rządowych i gotówce, poatem grono nasze posiada \$1,393.51 nadal zamrożone w banku Northwestern. Stan członkowska: 360 pełnoletnich ubezpieczonych członków, w tem 110 kobiet, oraz 10 działów w Wydziale Młodzieńców. Towarzystwo utrzymuje własną drużynę harcerską, złożoną z 25 druhenek i druhow, ćwiczących się w każdy czwartek wieczorem o godz. 6-iej w sali gimnastycznej parku Eckhardta, przy Chicago i Noble ulicach. Zebrani z radością przyjęli powyższe sprawozdanie, które niezaprzeczalnie świadczy, iż placówka nasza stale idzie naprzód w pracy organizacyjnej. Zaraz na posiedzeniu po odczytaniu protokołu i przyjęciu raportu komitetu obrachunku książek, nowi urzędnicy na rok 1937 objęli kierownictwo zebrania i nowi prezesa, Tomasz Przydział, przewodniczący. Do odebrania przysięgi od nowej administracji, ustępującego prezesa, Piotra Kawalek, powołał prezesa Gminy 75-iej Z. N. P., a zarazem członka naszego Tow., p. Jana Oleszka, który po bardzo zachęcającym do pracy związkowej wstępnym przemówieniu, odebrał przyjęcie od następujących nowo-obranych urzędników: — Tomasz Przydział, prezes; Józef Wadycki, wiceprezes; panna Anna B. Gasiór, wiceprezeska; Stanisław Mastek, sekretarz finansowy; Franciszek Kawalek, sekretarz protokołowy; Teodor Bednarz, sekretarz Wydziału Młodzieńców; Józef Prokopek, kasjer; Józef Tomczyk, marszałek;

Klub Włocławiaków Zaprasza Rodaków w Swe Szereg

Regularne posiedzenie Klubu odbędzie się w poniedziałek, 25-go stycznia, w Sokolni par. 1062 N. Ashland avenue, o godzinie 8-iej wieczorem. Zapraszamy wszystkich obywateli i obywatelki, którzy zamieszkiwali w regionie włocławskim, to jest w okolicznych wioskach, aby przybyli na to posiedzenie i stali się członkami naszego klubu, abyśmy razem mogli rozwijać naszą pracę na polach oświatowym i społecznym. Na posiedzeniu naszym będą goście: prezes i sekretarz Centrali Klubów Polskich. Po posiedzeniu będzie małe przyjęcie dla członków i gości. — I. Kuźniak, wiceprezes; H. Stasiak, sekretarz.

Na Polu Chwały, H. Sienkiewicza, niezmienne ciekawa powieść.....50c Dziennik Związkowy, 1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

NA PRZEZIĘBIENIA oraz BÓLE REUMATYCZNE
Zwichnięcia, bóle w stawach, karku, plecach, nogach, nadwyrężenia mięśni mięśniowych i inne dolegliwości używajcie niezawodną.
PRAWDZIWA STAROKRAJSKA MAŚĆ
ZY-WOKOSTO-WA—MIRROS
No. 1. Łagodna. No. 2. Silnie Rozgrzewająca. \$1
Cena za Duży Słoik. \$1
Do Nabycia We Wszystkich Polskich Aptekach
MIRROS ZY-WOKOSTO-WE maści, wyrabiane są od lat 25-ciu i swymi nieocenionymi własnościami zjednały sobie setki tysięcy zadowolonych odbiorców. Pamiętajcie, że jest tylko jedna prawdziwa maść "ZY-WOKOSTO-WA" (zarejestrowana przez U. S. Patent office, Washington, D. C. Serial No. 338,281). Pociąganie pęda do odpowiedzialności sądowej wszyscy ci, którzy używają będą tą nazwą. Uważajcie więc na nazwę i firmę.
MIRROS MEDICINE CO., 2048 W. DIVISION ST., CHICAGO, ILL.

INSTALACJA TOW. OGNISKO, GRUPY 504 Z. N. P.

Odbędzie się Dzisiaj, w Poniedziałek, 25-go Stycznia, w Sali Wonderland, p. nr. 2940 Milwaukee Ave.

Tow. Ognisko, grupa 504 Z. N. P. założone w 1899 roku, odbędzie swe posiedzenie i instalację nowo-obranych urzędników na rok 1937 w sali Wonderland, pnr. 2940 Milwaukee ave.

Instalacja ta połączona będzie z dekoracją zasłużonych członków, w dowód uznania ich pracy tak dla Towarzystwa jak i dla Związku Nar. Pol.

Dekoracji dopełni reprezentant Zarządu Centralnego Zw. Nar. Pol., a po przysiedze od nowych urzędników, podana będzie smaczna kolacja, poczem nastąpi zabawa towarzyska.

Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 Związku Nar. Pol., Rozwinęło Nowy Sztandar

Uroczystość Była Połączona z Instalacją Nowego Zarządu; Prezes Grupy, W. Krawczewski Odnazony Krzyżem Zasługi

W niedzielę, 17-go stycznia, odbyła się instalacja Grupy 523 Z. N. P. Tow. Orzeł Polski, w sali Oaza, 1250 Milwaukee avenue. Blisko 400 członków i członkin oraz gości, a między nimi prezes Z. N. P. p. J. Romaszewski, wiceprezeska Z. N. P. p. Fr. Dymek z mężem, komisarz Okręgu 13-go p. Szumkowska, dożywni poseł na Sejm Z. N. P., K. B. Czarniecki, stawiło się na tę instalację. Po kolacji sekretarza komitetu instalacji p. Helena Moll po krótkim przemówieniu powołała prezesa Grupy p. Władysława Krawczewskiego na przewodniczącego programu instalacji.

Prezes po przemówieniu do członków i członkin przedstawił gościom prezesa Z. N. P. p. Jana Romaszewskiego, na którego powitanie miała harcerka M. Magnowska wypowiedziała ładną deklamację specjalnie ułożoną dla prezesa Z. N. P., który wzruszony tą niespodzianką serdecznie podziękował za tak miłe przyjęcie, jakie doznał w Grupie. Prezes ZNP, J. Romaszewski po określeniu działalności długoletniego prezesa Grupy 523 ZNP, dla dobra organizacji ZNP, udekorował go, na mocy uchwały Zarządu Centralnego ZNP, złotym krzyżem zasługi.

Po skończonej dekoracji prezes Grupy powołał członków zarządu Grupy, od których prezes Z. N. P. p. J. Romaszewski odebrał przysięgę. Następnie odczytał list nadesłany do Grupy od Szanownego Cenzora Z. N. P. p. Fr. X. Świętlika oraz telegram od prezesa Gminy 178 Z. N. P. p. Mroczkowskiego. W końcu prezes Grupy 523 Z. N. P. p. Dymek do rozwinięcia nowego sztandaru amerykańskiego i polskiego hymnu amerykańskiego i polskiego nastąpiła ceremonia rozwinięcia.

P. MIKOŁAJCZYK PREZESEM GMINY 177 ZNP.

W dniu 22-go stycznia b. r. odbyły się wybory w Gminie 177 Z.N.P. Urzędnikami tejże Gminy na rok 1937 zostali wybrani: Paweł Mikołajczyk, prezes; J. Kieca, wiceprezes; Fr. Cmiel, wiceprezeska; St. Wijas, sekret. prot. St. Gasiorowski, sekret. fin.; St. Szymaszek, kasjer; J. Kowal, marszałek; A. Sekunda, podmarszałek; J. Ciba, odźwierny; delegatka do wydziału kobiet pani J. Kuźnińska. Wybór delegatów do Okręgu XIII został odłożony do następnego posiedzenia.

Przysięgę od nowych delegatów do Gminy jak też i od nowej administracji odebrał prezes Z.N.P. p. J. Romaszewski.

Mayfair
DZIERZGANY PŁASZCZYK Modelko Nr. 235

Dziewczynki lubią dzierzgane płaszczki, bo są one ciepłe i ładne. Zrobicie taki płaszczek z kolorowej włóczki do noszenia do szkoły, i z białej włóczki do odświętnego noszenia. Płaszczek ten robi się północzowym ściegiem na długich igłach, używając grubej włóczki.

Modelko Nr. 235 można zamawiać w wielkościach 4, 6, 8 i 10. Cena modelka wraz z instrukcjami wykończenia i z próbka włóczki kosztuje 10 centów. Należytość uprasza się nadesłać znaczkami pocztowymi.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 West Division St., Chicago, Ill.
Imię i Nazwisko..... Adres..... Miasto..... Stan..... Mayfair Modelko Nr..... Rozmiar.....

Z GMINY 23-EJ ZW. N. P.

Roczne posiedzenie Gminy 23-iej ZNP. odbędzie się w niedzielę, 31-go stycznia, w sali ob. L. Tomaszewskiego, pnr. 8801 Commercial Ave. Początek posiedzenia o godzinie 2-iej po południu. Tak starzy jakoteż i nowi delegaci na rok 1937 mają być obecni na tym posiedzeniu. — Teodor Kurowski, prezes; Feliks Mieniewicz, sekret. prot.

PAIN-EXPELLER
Tysiące znalazło ulgę z bóli bolesnych mięśniów — kilkakrotnie natarciem. **PAIN-EXPELLER** "Kotwica" znakmi handlowym, jest w użyciu od 70-ciu lat.
WORLD FAVORITE LINIMENT

Pani A. Wójcik, Dyr. Z. C. ZNP. Odebrała Przysięgę Od Grupy 1670 ZNP.

W miniony czwartek w sali ob. Stefanika odbyło się posiedzenie instalacyjne Tow. Jedność i Postępin. Osolińskich, Gr. 1670 Z. N. P., na którym nowy zarząd złożył przysięgę, którą odebrała pani Aniela Wójcik, dyrektorka Z. C. ZNP., a następnie serdecznie przemówiła do urzędników o ich obowiązkach i zachęcała ich do wykonywania pracy, a w szczególności do zapewnienia w szeregu związkowe i apelowała do zebranych bardzo licznie członków, by wspólnie z zarządem pracowali dla dobra Towarzystwa i Grupy. W czasie uroczystości instalacyjnej przewodniczył ob. Józef Zieliński. Obecni na instalacji byli p. Jan Oleszek, prezes Gminy 75-iej, i Wł. Wojciechowski, wiceprezes Gminy 75-iej, którzy złożyli życzenia nowemu zarządowi pomysłowego rozwoju.

Piękny Program Zaaranżował Polski Klub Artystyczny Na Rocz. Posiedzeniu

Panna Maria Broniarczyk Miłym Gościem Wśród Dawnych Swoich Kolegów i Koleżanek



Maria Broniarczyk

W piątek sekcja literacka Pol. Klubu Artystycznego odbyła swe miesięczne posiedzenie w rezydencji doktorostwa Mixów, którzy uprzejmie udzieliła swęj wspaniałej rezydencji na posiedzenia Klubu. Pani Mix, jako prezesa sekcji towarzyskiej dokłada wszelkich starań, aby ożywić życie towarzyskie w Klubie, bo tego brakuje, jak wiadomo, we wszystkich polskich stowarzyszeniach tu w Chicago. Posiedzenie otworzyła i przewodniczyła pani Buchole na prośbę chorej pani Karłowicz, przewodniczącej sekcji literackiej. Posiedzenie poprzedzone zostało deklamacją wierszy Kołomyjskiej przez pannę F. Praczukowską, która chociaż w urodzona zachwycała słuchaczy swą wyrazistą, piękną polską wymową i swą wielką sztuką operowania głosem i mimiką twarzy, co jest niezbędną rzeczą, aby plastycznie oddać różne uczucia i przeżycia wewnętrzne. Następnie swym cudownym śpiewem i słowiczym głosem czarowała słuchaczy słynna kolarotourowa soprano Maria Broniarczyk, która stale zamieszkuje teraz w Nowym Yorku, a tu do Chicago przyjechała na święta, aby odwiedzić swoich krewnych.

Panna Broniarczyk przy pięknym akompaniamencie pani Berhenko po mistrzowsku odśpiewała szereg pieśni, jak: "Je suis Titania" z ope-

Wstawanie w Nocy
Jezeli cierpiecie na Wstawanie w Nocy, Nerwowość, Ból, Nęz, Osłabienie Staw, Osłabienie, Ból Głowy, Brak Energii, Patent, Szwarczanie, Lwany z powodu niedomagania Nerwów lub Zęczy, zwróćcie się do Doktorostwa gwarantowanego przez Cytax (Szwarcz) Musz przysięgła nowa swobodność w 48 godzinach i zupełnie zdrowie. Gwarantowany Cytax kosztuje tylko po 26 dwak w aptekach. (Ogl.)

DR. JAN SMETANA, OPTOMETRYSTA
30 LAT DOŚWIADCZENIA
Ekspert w badaniu wzroku i góbiernianiu okularów
1801 SOUTH ASHLAND AVENUE
Platt Bldg., róg 18-iej Ulicy, 2-e Piętro
Uważajcie na mój napis!
Godziny od 9-iej rano do 8-iej wiecz.
Telefon CANAL 6523

LEKARZE

DR. F. A. DULAK Specjalista Chorób
Ciepła: 1628 Milwaukee Avenue, North-West Tower Building, 2-gie Piętro
Telefon BRUNSWICK 6540
Telefon Rezydencji BELMONT 9217
Godziny: od 2-iej do 6-iej — od 7-iej do 9-iej z wyjątkiem środy i niedzieli.
W sobotę od 1-iej do 6-iej.

DR. JÓZEF F. KONOPA
Lekarz, Chirurg i Akuszer
Ciepła i Rezydencja: THE POLY ARMITAGE 6145
Godziny: od 10-12 w nocy 2-4 1 6-8 wiecz. w niedzielę 10-12
OFIS: 1628 W. DIVISION ST. Naprzeciw N. Marshallfield Ave.

DR. KAPUSTKA LEKARZ-CHIRURG
Godziny: 2-4 i 7:30-9ej z wyjątkiem środy
2922 W. 43RD STREET, róg Richmond—Tel. Lafayette 4070

DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI LEKARZ SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NOG
1200 N. ASHLAND AVE. (Półgaj 505) TEL. BRUNSWICK 7209
Telefon Rezydencji: AVENUE 4154
Godziny: Od 2 do 5 i od 6 do 8—W środy i w święta zamknięty

THE POLISH DAILY-ZGODA
DIENNIK ZWIĄZKOWY

Entered as second class matter January 9, 1908,
at the Post Office at Chicago, Illinois,
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by
Alliance Printers and Publishers, Inc., 1406-08
West Division Street, Chicago, Illinois.

By mail.....\$5 per year
By mail in Chicago.....\$7 per year
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail,
all Saturday sections included
\$8.50 per year
\$4.50 for six months
\$2.75 for three months
\$.75 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections
included
\$6.50 per year
\$3.50 for six months
\$1.75 for three months
\$.60 monthly

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor in Chief
KAZIMIERZ KOWALSKI, Manager

PHONE: ALL DEPARTMENTS
BRUNSWICK 8700
Telefon do Wszystkich Departamentów
BRUNSWICK 8700

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczci-
wość! Praca dla Związku Narodowego Polskiego!
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

KRYTYKA O KRYTYCE

W piśmie polsko-amerykańskim toczy się
obecnie polemika o sposób krytykowania
spraw, zagadnień i osób stojących na publicz-
nych stanowiskach. Doprowadziły do tego o-
statnie ataki pewnego odłamu prasy na urzęd-
ników Związku Narodowego Polskiego i nie-
ścisłe, niezgodne z prawdą, lub celowo fałszy-
we i nakraczane podawanie wiadomości o spra-
wach organizacyjnych w sposób aż nadto wi-
docznej celowej nagonki, prowadzonej w spo-
sób polityki, nie mającej nic wspólnego z
czystą polemiką lub z konstruktywną krytyką
mającą na celu poprawę krytykowanych rzec-
zy, a tylko niski cel zemsty i zakompirowanej
nagonki politycznej.

Nastąpiło to ze szczególnym spętowaniem
tuż po zjeździe Wydawców pewnego odłamu
pism. Rzecz naturalna i zrozumiała, musiało
to wywołać odpowiednią reakcję i powstało nie-
bezpieczeństwo rozpatnienia się nieokreślonej
polemiki prasowej, która nikomu żadnej korzy-
ści nie przyniosła a tylko rozpętała by walki i
podzieliła ponownie społeczeństwo polskie w
Ameryce na dwa wrogi sobie zwalczające się
obozy.

Niebezpieczeństwo to jeszcze ciągle istnieje.
Wybuch walki będzie zażądał całkowite od-
strony, która atak rozpoczęła. Jeżeli go pod-
trzymają, jeżeli polemika przybierze charakter
krytyki destruktywnej, jeżeli przerodzi się w
napaści osobiste i w polityki, a nie w polityki
zwalczania się obozów przeciwnych taktyką nie-
przebiegającą w sferach i sposobach walki,
to może się tu rozpocząć taka orgia walki, jak-
iej jeszcze nie było. Wątpliwym jest jednak,
czy walka tego rodzaju wyszłaby komukolwiek
na dobre. Nagonka ona sprowadzi za sobą
bardzo pryncy nastęstwa dla sprawy polskiej
i dla interesów organizacji naszych.

Z tego powodu z zadowoleniem notujemy,
że odzywają się głosy nawołujące do upamiętni-
ania się, do umiarkowania. Wszyscy stwierdzają
prawo do krytykowania, wszyscy godzą się
na umiarkowaną, twórczą polemikę, która jest
potrzebną w każdym społeczeństwie, lecz na-
wołuje się do rozdzielenia, co to jest rzeczowa,
spokojna polemika, a co to są związkowe, zło-
śliwe i oszczerze często napaści; co jest poda-
waniem prawdziwych faktów, a co jest ich
przekraczaniem i nacielaniem; co jest spokoj-
nym i rzeczowym wykazywaniem błędów i po-
myłek lub stwierdzaniem faktu, a co jest poda-
waniem pogłosek, domysłów lub złośliwych
naciąganych przez wrogów politycznych dla celów
alarmowania, uprzedzenia do pewnych ludzi,
podawania ich wszystkich czynów w podejrzeniu
i wątpliwości.

Toczy się więc obecnie polemika o polemice,
czyli krytyka o krytyce. I jest potrzebna! Jak
niektórzy nie pojmują zadanie krytyki, świad-
czą chociażby wypowiedzenie się redakcji tak
skądinąd poważnie redagowanego pisma, jak
biuletyn „Kurier Codzienny”, który pisze:

Polemika o najważniejszych naszych zadaniach
prawo i będą PIĘTNOACJĄ godne tego jednostki,
które wiodą prym w organizacjach naszych, mając
tylko swoje własne interesy na celu, ale równocześnie
stoją i stać będą wiernie na straży polskich zrzeczeń
i instytucji na wychodźstwie, choćby to nawet pewnym
liderom się nie podobalo.

Czy redakcja wspomnianego dziennika nie
zdać sobie sprawy ze znaczenia słowa „piętno-
wać”? Między piętnowaniem a krytykowan-
iem lub rzeczową polemiką jest ogromna róż-
nica. Piętnować można tylko zbrodniarza,
szkodnika rozmyslnego, działającego świadomie
ze złą wola. Krytykować przycwicze można
osoby stojące na najwyższych nawet stanow-
iskach i o konstruktywną krytykę nikt się nie
będzie obraził i gniewał.

Nasze poglądy o krytyce konstruktywnej i
destruktywnej wypowiedzieliśmy już na tem
miejscu poprzednio. Damy więc tym razem po-
gląd na to redaktora „Głosu Narodu”, który tak
pisze:

Polemika a najważniejszych naszych zadaniach,
potrzebach i bolączkach jest nam ogromnie
potrzebna. Ale musi to być polemika uczciwa i rzec-
zowa, dyktowana dobrą wola. Taka polemika jest
naprawdę silną zbrodnią dla społeczeństwa. Jest ona
konieczna i dla naszej prasy polskiej w Ameryce,
która musi być przewodniczką i nauczycielem, jeżeli chce
istnieć i utrzymać się. Ograniczanie roli pism naszych
do podawania wiadomości jest takim samym złud-
niem, jak stawianie młodzieży krajowej za przykład
dla młodzieży polsko amerykańskiej, choćby tylko
z tego jednego względu, że realizacja w podawaniu
wiadomości z piśmi amerykańskimi jest dla nas
niemożliwa!

A na koniec przytoczymy tu myśli innych o
krytyce. Richter w swoim „Tytanie” powiada:
„Krytyka często strąca z drzewa gąsienicę
wraz z kwiatami”.
Goethe w swoich „Refleksjach i Maksymach”
mówi: „Przeciw krytyce nie może się człowiek ani
ustrzec ani obronić. Musi on działać wbrew
tej krytyki, a tak postępując krytyka stopniowo
się przeciw niemu wyczerpie i ustąpi przed nim”.
Jest to dobra rada dla ludzi krytykowanych,
którzy mają sumienie czyste. Postępować i

działać wbrew krytyki tak jak nakazuje sumie-
nie i przekonanie o słuszności swego postę-
powania. Korzystać z życzliwej krytyki; zło-
śliwą puszczać mimo uszu — i robić swoje, słu-
chać swego sumienia i spełniać przyjęte na sie-
bie obowiązki.

ZWIĄZKOWCY W SCHENECTADY ZA-
ŁOZYLI WSPÓLDZIELCZY BANK

Pisałiśmy tu już na tem miejscu parokrotnie
o różnych spółdzielniach. Pisałiśmy także o
Federalnych Uniach Kredytowych, które są or-
ganizacjami na wzór Spółek Budowlano-Po-
życzkowych i pozostają pod kontrolą rządu fe-
deralnego. Dawaliśmy wntczas sugestie, że
organizacja nasza, z jej systemem Grup i Gmin,
świetnie nadawałaby się do rozwinięcia jakiejkol-
wiek akcji spółdzielczej wśród swego człon-
kowska, a zwłaszcza do akcji zakładania Fede-
ralnych Unii Kredytowych.

Ciesz się więc nas bardzo, że znalazła się wze-
szyć jedna grupa Związkowców, która zabrała
się do pracy twórczej i sugestie postanowiła za-
mienić na czyn. Oto dowiadujemy się, że
Związkowcy w Schenectady, N. Y., założyli
Współdzielczy Bank Pożyczkowy-Oszczędno-
ściowy pod nazwą MT. PLEASANT FEDERAL
CREDIT UNION No. 1914. Pod tą nazwą wy-
dany został federalny czerter w dniu 15-go sty-
cznia nowej instytucji polskiej. Nad instytucją
tego rodzaju ma bezpośredni nadzór FARM
CREDIT ADMINISTRATION, WASHINGTON,
D. C.

W tej sprawie pisze nam ze Schenectady p.
B. Lewkowicz, 931-933 Francis ave., w artyku-
le pod tytułem „Gdzie pożyczyc pieniądze?” na-
stępująco uwagi:

„Troska o pożyczycie kilku-kilku
dziesiątów dolarów na przedkę potrzeby familij-
ne, jak podatki, czy procent do banku, kupno
auta, mebli, czy też innych rzeczy niejednego
z nas spotkała. Wiadomo, że instytucje pry-
watne liczą za pożyczycie pieniędzy w takich
wypadkach dość srogo, czego najlepszym do-
wodem ich dobrze prosperujące instytucje, ob-
racujące obcym kapitałem, który ludzie skła-
dają na dwa procent, gdy tymczasem pożyczają-
cy potrzebującym liczą do 30 procent i więcej.
Kupujący automobili na spłaty nie zdaje sobie
sprawy, że właśnie taki procent opłaca ratami
miesiecznymi.”

„Rząd federalny dopomaga w tym wypadku,
propagując takie właśnie współdzielcze Banki
pożyczkowo-oszczędnościowe, co rozumie się
nie jest mile widziane przez wyzyskiwaczy za-
wodowych.”

„Rezultaty są takie, że członkowie należący
do tych instytucji są w stanie pożyczyc o jedną
trzecią taniej niż w prywatnych instytucjach
finansowych. Ci zaś, którzy składają swoje o-
szczędności, zamiast 2 odsetek procentu, otrzy-
mują trzy, cztery czy pięć razy więcej, zależy
od obrotu kapitału.”

„Pieniądze są pod kontrolą rządu Federalnego,
urzędnicy pod bondem, tak, że podlegają
tym samym prawom, co i inne banki”.

Brawo Związkowcy w Schenectady! Życzymy
Wam serdecznie powodzenia i wyrażamy
nadzieję, że czyn Wasz znajdzie naśladow-
ców w innych koloniach związkowych. Jest
to bowiem twórcza praca, zmierzająca do pod-
niesienia naszego ludu na wyższy poziom ekono-
miczny.

A co mogą zrobić Związkowcy w Schenectady,
to mogą zrobić Związkowcy w każdym in-
nym mieście. Taki Bank Współdzielczy czy też
Unia Kredytowa mogłaby powstać nie tylko w
każdym mieście, ale nawet przy każdej Gminie
związkowej.

WYCINKI Z PRZEDRUKÓW

„Press Service” Krajowego Stowarzyszenia
Fabrykantów pisze:

Zaledwie kilkanaście miesięcy temu zdobył
sobie zmarły Huey P. Long, jeżeli nie sławę, to
w każdym razie rozgłos, przez rzucenie hasła:
„Každy człowiek Królem”. Przed śmiercią
przyrzekł on każdemu obywatelowi roczny do-
chód w sumie \$5,000.00.

Každy myślicy człowiek, nie wyłączając sa-
mego Longa, wiedział dobrze, że cały ten plan
zrealizować się nie da. Ale Senator Long był
sprytnym politykiem, który wiedział, że może
zjednać sobie zwolenników, toteż odpowiednio
do zwiększania się liczby wyznawców swego
planu rozszerzał zakres obietnic.

Otóż zdaje się, że pozostał on u dwóch na-
śladowców: Williama Green, prezesa Amery-
kańskiego Stowarzyszenia Pracy i Johna L. Le-
wisa, prezesa Zorganizowanych Górników
(United Mine Workers). We walce o zdobycie
kontrolni nad Obzem Pracy, Green i Lewis rzu-
cili obietnicami na prawo i na lewo.

W czasie uroczystości na „Labor Day”, Le-
wis, nastroszywszy swoje krzaczaste brwi, za-
grzmiał, jak mający wybuchnąć wulkan, i przy-
obiecując wszystkim dochód roczny w sumie
\$2,500.00.

Zaskoczyło to Green'a, więc po namyśle, w
sam dzień Bożego Narodzenia, zdystansował
Lewisa, obiecując wszystkim \$3,600.00 rocz-
nego dochodu.

Na to odpowiedział New York Times:
„Byłoby to rzeczka wiele pożądaną, aby każ-
da rodzina miała roczny dochód w sumie
\$3,600.00, a nawet — mówiąc prawdę — było-
by więcej pożądaną, aby można każdej ro-
dzinie zapewnić roczny minimalny dochód w
sumie \$5,000.00, albo i \$10,000.00. Jednakże
droga do osiągnięcia tego poziomu płacy nie
jest, jak to wskazuje Lewis i Green, skrócenie
godzin pracy, oraz dowolne podwyższenie pla-
cy robotniczej, czego następstwem musiałby
być wzrost kosztów produkcji. Przeciwnie, jak
zaczynał Times: „Jedynym środkiem do osią-
gnięcia tego celu jest: podniesienie sprawności
robotnika, wydajności maszyny i udoskonalenie
organizacji, jednym słowem: zwiększenie
produkcji”.

Nie jesteśmy zwolennikami nieopatrznego da-
wania niemożliwych do spełnienia, często de-
magogicznych obietnic. Nie godzimy się jednak
także z pogądami kapitalistycznego „Times’a”.
Podaje on punkt zapatrywania wyłącz-
nie kapitalistyczny — i to ortodoksyjnie ka-
pitalistyczny. Dzisiejsze poglądy reformow-
anego nowoczesnego kapitalu na to zagadnienie
są już inne. Skrócenia godzin pracy już były
w przeszłości i będą w przyszłości i nigdy na
nich świat źle nie wyhodził, więc nie widzimy
i w przyszłości. Sprawnego robotnicza stale
się podnosi, wydajność maszyny i udoskonalenie
wydajności produkcyjnej stale się zmagają,
czyli że zdolność zarobkowa robotnika i zwięk-
szanie produkcji idzie stale naprzód — pomni-
mo zmniejszania godzin pracy. Zmniejszanie
godzin pracy jest potrzebne dla dania zatrud-
nienia większym liczbom robotników.

Z POEZJI

SMIERC

Albo jak boski Goethe, jak stary pan włości,
Gdy zimą kryje polą biała śniegu warstwa,
Do domu poniechawisz wracać gospodarstwa,
Albo jak słodki Shelley umierać w młodości.

O! nie dożyć tych zmarszczek, które bródzą czoło,
I tej zgody na wszystko, co nam w serce wrasta:
Odejdź raczej stąd całkiem, niż wyszedszy z miasta,
Martwym jeszcze się cieniem włóczyć po nim wokoło.

O! mój błady hoplit! Napnij swoje nerwy
Wszystkim wrogom naporem i losu pociskom,
Wichrom, które w nie siekają, błyskawicę rozbityskom—
Zrób je lirą auzonką, drgającą bez przerwy.

Za żadne skarby nieba nie oddam mej świętej
Pogardy dla wszystkiego, co wzrosło z tej ziemi;
Do końca być będę z falami wściekłemi,
A śmierć niech mnie potraga — jak żagiel rozpięty.

Jan Lechoń.

TO I OWO

Wybrk Natury

W mieście St. Louis przyszła
na świat dziewczynka z sercem
nazwanym, zupełnie nieosio-
nionym żadnym tkankami. Nie-
mowlę zmarło w trzecim dniu
po zanotowaniu niezwykłego
wybrku natury.

Serduszek znajdował się u
swej podstawy połączone z ciałem
na środku piersi. Dokona-
na sekcja zwłok wykazała tak-
że, iż było ono połączone z
głównymi arteriami krwiono-
nymi, lecz z powodu braku ja-
kiejkolwiek ochorony pozostało
bię, chociaż poza tym defek-
tem noworodek był zupełnie
normalny.

Wyprawa Po Hoatziny

Z chicagowskiego Muzeum
Fielda wyruszyła wyprawa pod
kierunkiem p. Emmeta R.
Blake, asystenta kuratora ptak-
ów, do Brytyjskiej Gwiany po
wielce okazów ciekawych ptak-
ów, zwanych hoatzinami.

Według ewolucyjnej teorii,
Hoatzin jest potomkiem ga-
dów. Młode, do pewnego wie-
ku, wykazują dobitnie znamio-
na takiego pochodzenia. Po-
siadają one na końcu skrzydeł
bazyru. W razie głozonego nie-
bezpieczeństwa młody hoatzin
rzucza się do wody, nurkuje, a
kiedy niebezpieczeństwo minie,
używa pazur na skrzydłach do
wspinania się po drzewie do
rodzicielskiego gniazda. Kiedy
dorasta pazury te znikają zu-
pełnie.

Niezwykła Farba

Ho'ender Bouke Stobbe jest
wynalazcą farby, która pod
względem białosci pobija wszelkie
dotychczasowe rekordy. W
porównaniu z tą nową farbą
każdy, najczystszy kolor białą,
wydaje się brudny. Ta przed-
ziwna białosc farby Stobbe go
nosiła jeszcze i tę właściwość,
że działa rozpraszająco w ciem-
nościach.

Historia tego wynalazku,
który posiada ogromne prakty-
czne zastosowanie — jest bar-
dzo oryginalna. Bouke Stobbe
nie jest bowiem a ni uczoneym
chemikiem, ani malaczem, lecz
człowiekiem zdawaćby się mo-
gło, najmniej z ko'orystyka ob-
znamionym, a mianowicie cu-
kiem. Wynalazku swego do-
konał częściowo przypadko-
wo. Należy jednak zaznaczyć,
że tylko w części autorem no-
wej farby jest przypadek, gdyż
Stobbe włożył również wiele
pracy i wysiłku w swe odkry-
cie.

Kryzys spowodował, że przed
kilku laty Stobbe zmienił swój
zawód. Został zredukowany w
cukierni, w której pracował a
ponieważ nie mógł znaleźć in-
nego zajęcia, przyjął narazie
stanowisko pomocnika malacza
pokojowego. Pewnego dnia je-
go nowy szef polecił mu pomal-
ować kilka desek na białe. —
Stobbe zabrał się zatem do spo-
rządzenia odpowiedniej farby.
Lecz każda mieszanina wydawa-
ła mu się nie dość biała! Wresz-
cie po kilku dniach rozmaitych
prób powiodło mu się wypro-
ducować dziwną farbę, która isto-
tynie była tak białą, że aż rozla-
tota. Stobbe zadowolony ze
swey farby zabrał się do malowa-
nia. Szef zauważył dziwny
blask nowej farby, zaintereso-
wał się wynalazkiem swego
ucznia i wraz z nim doprowa-
dził do doskonałości nowy typ
białej farby.

Biel odbia Swiatlo

Biel Stobbego odróżnia się
praktycznie od zwykłych bia-
łych farb przede wszystkim
właściwościami reflektorycznymi.
Przeprowadzono następu-
jące doświadczenie: na desce
pomalowanej zwykłą białą farbą
namalowano pasek białą
Stobbe'go. Deskę tę umieszczono
na „jednym z drogowokazów”.
Okazało się, że gdy na wspom-
nianą deskę padnie światło re-
fleksora samochodowego od-
ległości 40 metrów, widoczny
jest jedynie biały pasek namalowa-
ny farbą Stobbe'go, podczas
gdy reszta pociągnięta zwykłą
farbą była zupełnie niewidoczna.

Próby wykazały, że biel Stob-
be'go jest bez porównania wię-
doczniejszą w ciemnościach niż
zwykła biała farba. Poza tym
odbija ona znakomicie światło
i dzięki tej właściwości nadaje
się doskonale do malowania
tarcz ostrzegawczych, sygnalo-
wych, barier mostów i t. p.

Nowy wynalazek w przemy-
śle farbierskim, dokonany przez
H'aenderskiego cukier-
nika, wzbudził olbrzymie zain-
teresowanie w świecie techni-
cznym. Biel Stobbe'go znajduje
duże zainteresowanie zarówno
w przemyśle jak i w codzien-
nym życiu praktycznym.

Kiedv Doczekamy
Sie Takich?

W Szwecji zmarło ostatnio
szereg osób, które przekazały
w testamentie znaczne sumy o-
raz objekty na cele dobroczyn-
ne. Łączna wartość przekaza-
na na cele charytatywne sum
sięga 8 milionów do'arów.
Zmarła Hilda Kumlin prze-
znaczyła przeszło 5 milionów
koron na urządzenie ga'erii
sztuki w Sztokholmie, wybu-
dowanie domu, zawierającego ta-
nie mieszkanie dla samotnych
kot'eb, oraz na szereg stypen-
diów dla podupadłych osób,
studentów itd. Hilda Kumlin
chciała w ten sposób uczcić
pamięć swego w'a, po którym
odziedziczyła znaczny majątek.
Wuj jej, pomimo olbrzymiego
bogactwa, mieszkał samotnie
w małym pokoju i odmawiał
s o b i e najrzymitywniejszych
wygod. Skapstwo jego było tak
wielkie, iż żalował wydatku na
sporządzenie testamentu, tak-
że po jego śmierci majątek po-
dzielono między na'bliższymi
pozostałymi krewnymi.

Fundacja Bergianum, zarzą-
dzająca szlennymi ogrodami bo-
tanicznymi, otrzymała od boga-
tego kupca Andersona zapis w
wysokości jednego miliona kor-
on. Anderson był z zamiłowa-
nia botanikiem i zarządził, by
z przekazanej przez niego sumy
zalożył w Sztokholmie ogród
zimowy, zawierający drzewa i
rośliny śródziemnomorskie, do-
stępny dla wszystkich. Dalsze
zapisy w sumie 3 milionów ko-
ron przeznaczone zostały na ce-
le religijne, społeczne, oświato-
we i kulturalne w Nordlandii,
północnej prowincji Szwecji.

HUMOR

CO TO JEST ŻYCIE?

Życie to ustawicznie rewizje sani-
tarne w skleпах, lub w polityce.
Prem'er Sławow - Składkowski.
Życie to pukanie palcem w palec:
jechać do Pięstyny hurtem czy de-
talnie?

Żyć w Polsce.

Życie to przeszkakiwanie .. jedno-
go niedoboru podatkowego w dru-
gi.

Lojalny obywatel polski.

Życie to komedia, która odgry-
wam od siedemna lat.

Sejm przy ulicy Wiejskiej.

Życie to diety.

Postulow do Sejmu.

Życie to bezustanne potrącanie
p'ob'ow.

Emeryci.

Życie to śmierć głodowa.

Lekarze warszawscy.

MYŚL.

— Ziemia obiecana dla Polaków,
to jest wyjazd trzech milionów ży-
dów z Polski.

ISKIERKA.

Przejrzyj kogo na wyłot, a nie
ujrzyjz go więcej u siebie.

POWSTANIE STYCZNIOWE
W LITERATURZE POLSKIEJ

W dziejach narodu polskiego
powstanie styczniowe na za-
wsze pozostanie bolesnym
rozdzieleniem tragicznych zmag-
ań i walk o wolność. Nie za-
trze czas głębokich ran, zada-
nych przez mściwego wroga, a
ni nie pokryje zapomnieniem
cierpień bohaterów powstania,
Ich k r e w i i z y wsiągkie
głęboko w ugory ziemi oczyste-
jąc, wydołała poezja polska i
jak relikwie najświętsze zam-
knęła w strofy rapso'odów i opo-
wiałań, których moc sugesty-
wna trwać będzie wiecznie.

Powstanie styczniowe odbiło
się głośnym echem w twórczo-
ści pisarzy bezpośrednio po ro-
ku 1863 i do dnia dzisiejszego
stanowi niewyczerpany temat
dla autorów młodszej genera-
cji. Kornel Ujejski w drugiej
części „Skargi Jeremiego” do-
strzeże w powstaniu zaród no-
wej idei i jeśli ubolewa nad je-
go upadkiem, czyni to bez sark-
kazmu i gorzkiej ironii, z jaką
do tego okresu odnosił się
trzeźwo politycy. W wierszu
„Na śmierć Traugutta” za-
dźwięczy nuta oskarżenia, że
Polacy nie sprościli zadaniu,
ale przyguszyli ją akord wiary
w jasną przyszłość Polski.

Bez zastrzeżeń uwielbiał po-
stanie i brał w nim czynny u-
dział Adam Asnyk. O roku 1863
pisze:
„Ty byłeś dzieckiem ostatnim epoki,
Która tradycje przechowując żywa,
Z dumnej przeszłości czerpała swe
soki,
I z wolnych marzeń snując wciąż
przedziwo
Ku zmartwychwstaniu stale naprzód
biegła,
Tak jeszcze bliska — a tak już od-
legła”.

Powstanie styczniowe dla
poety jest ciągle żywym wspo-
mnieniem i w przemówieniu w
25-tą rocznicę powstania 1863.
roku wyraża żal, że nowe po-
kolenie źle rozumie bohaterski
porwy i „depcze wawrzyny, co
po grobach wiedzłą”.

Niemniej piękne strofy po-
święcił styczniowej epopeli
Goszczyński, układając „Marsz
powstańców”, Gaszński, Nor-
wid w „Niewolli”, Lenartowicz
w „Brance” i wspomnieniu o
Young Blankenhelmie, pole-
głym pod Brodowem, gdzie poe-
ta, jakby przeczuwając przy-
szłość, pisze:

Zamilki wrzaski i zacięty strzał,
Dzień strasznej walki w ciemną
wieloność spłynął,
Kiedys w tym miejscu stanie pom-
nik chwały
Dla syna Francji, co za Polskę
zginął
Francuz i Polak na tym meza
grobie
Wiecznej przyjaźni dłoń podadzą
sobie.

W powieści pojawia się po-
wstanie styczniowe, począwszy
od Prusa, aż do utworów pisar-
zy doby obecnej. Wprawdzie
Kraszewski poruszał ten temat
w różnych artykułach, ale w
powieściach swoich odmalował
głównie epokę przedrewolucyj-
ną. Najbardziej znana wśród
nich „Dziecię Starego Miasta”
przedstawia nastroje panujące
wśród młodzieży w okresie od
czerwca 1860 r. do manifestacji
w związku z rozwiązaniem To-
karcystwa Rolniczego (8-go
kwietnia 1861 r.).

„Omylek” Prusa to znany do-
kument reminiscencji popow-
stańców. Tragedia człowieka
okrzykanego zdradząca za od-
wagę mówienia prawdy i wy-
głaszania trzeźwych poglądów
— jest trzonym dookoła kłoro-
go obraca się akcja nowelki.
Hańba oraz śmierć niewin-
nego człowieka i dobrego Polaka
ma być ostrzeżeniem przed
zbyt pochopnym wydawaniem
sądu w czasach, gdy jeszcze
świeże są wydarzenia i kiedy z
braku perspektywy na pewne
rzeczy patrzymy bezkrytycz-
nie. W „Lalce” Prus porusza
już tylko mimochodem wypad-
ki z 1863-go roku, przeciwsta-
wiając je błędnemu twierdzeniu,
że wszystko zle spa'ło na
Polskę dzięki powstaniu.

Kobięcem sercem odezwała
i przeżyła wypadki 63-go roku
Eliza Orzeszkowa, dając w
zbiorku „Gloria victis” liryczny
obraz powstania. Za temat do
nowel posłużyły Orzeszkowej
własne przeżycia, a niezwykłe
uwielbienie dla bohaterów
powstańców tłumaczy się ud-
ziałem w rewolucji samej au-
torki. Niesiony na skrzydłach
wiatru „w prestrzeń, w czas, w
pamięcie, w serca, w przyszłość
świata triumfem dalekiej przy-
szłości rozbrzmiewający ok-
rzyk: Gloria victis — Chwała
zwycięzcyom” — jako przeciw-
stawienie starorzeczymskiemu ok-
rzykowi: „Vae victis” — Błada
zwycięzcyom”, dowodzi, że
Orzeszkowa pojnowała waż-
ność ofiary młodzieńczej krwi
powstańców i wierzyła, że kie-
dyś, po latach, wyda ona o-
woce.

Poeta trąglizmu powstania
styczniowego jest Stefan Ze-
romski. W utworach tego pisa-
rza nie ma barw jasnych. Smu-
tek bezbrzeżny rozlany na kar-
tach jego powieści i nowel, ze-
strojony mistrzowsko z epoką,
będących tem utworów, czyni
powieści czy nowele Żerom-
skiego arcydziełami literatury
polskiej. Jak zawsze, tak i w
tych utworach ześrodkowuje
autor całą akcję na osobie gło-
wego bohatera, wypowiadają-
jąc przez jego usta swój sąd. W
„Rozdział na kruk, wrony”
kreśląc obraz upadającego po-
wstania, że zawał się powie-
dzieć, że „wszystko przelada-
zione, przegrane nie tylko do
ostatniej nitki, ale do ostatnie-
go westchnienia wolnego” tyko-
do dlatego, że za późno zawró-
ciliśmy, że drogi samowoli i roz-
gardca stanowego. „Wierna Rzeka”
zamknie w swych falach
hańbę Salomei Brynickiej, ale
biedu raz popelnionego nie już
nie zdoła naprawić. Powstanie
nie powiodło się, bo brakło w
nim najliczniejszej warstwy na-
rodu — chłopów, bo o przycię-
gnięciu ich nie pomyśleliśmy
wczas. W „Echach Łańskich”
poruszył Żeromski sprawę u-
działu w powstaniu Polaków,
służących w armii rosyjskiej.
Wielu z nich przeszło na stro-
nę powstańców i prawdziwym
bohaterstwem walczyło w ich
szeregach. Z daleczyny przy-
płyną słowa niepisanej testa-
mentu Rozuckiego, skazanego
na śmierć przez sąd polowy:
„Rozkazuje przed śmiercią —
i to jest moja, niewzruszona, o-
statnia wola, żebyś mój ma-
sz, sześćoletni syn, Piotr, był wy-
chowywany jako Polak, taki

sam, jak ja. Rozkazuje, ażeby
go uc

Parafia Św. Wacława Przygotuje Się Do Srebrnego Jubileuszu

Przewodniczącym Komitetu Obrony Dr. Jan Liss, Zaś Sekretarzem p. Wojciech Danisch

Wczoraj o godzinie 3-jej po południu w sali parafialnej Św. Wacława w Avondale odbyło się zebranie wybitnych parafian, zwolane przez miejscowego proboszcza ks. Teodora Czastkę w sprawie srebrnego jubileuszu tejże parafii. Jubileusz ten przypada w tym roku i zapowiadają się nadzwyczaj okazale. Zebraniu przewodniczył ks. proboszcz Czastka, który w szczegółowy sposób przedstawił plan tegorocznych uroczystości jubileuszowych. Według tego planu na program tych uroczystości złożą się: wystawa fasonów (fashion show) połączona z grą w karty i kostki w miesiącu marcu; ogólna zabawa towarzyska przy końcu miesiąca kwietnia; piknik parafialny w miesiącu czerwca; bazar i karnawał przy końcu miesiąca sierpnia na gruntach parafialnych; dwa nabożeństwa jubileuszowe; koronacja zaś tych uroczystości będzie bankiet w śródmieściu. Przy końcu zaś roku urządzony zostanie dla parafian rodzaj rekolleksji.

W związku z tymi uroczystościami wydany zostanie bogato ilustrowany Pamiętnik srebrnego jubileuszu parafii Św. Wacława. Zapowiedziany bankiet ma się odbyć w połowie miesiąca października i ma zgromadzić nie tylko parafian, ale wszystkich wybitnych rodaków i naszych przyjaciół z miasta Chicago.

Na czoło komitetu tego bankietu wybrano p. Pawła Drzymalskiego, członka Podatkowej Rady Apelacyjnej, który wraz z ks. Janem Owczarkiem mają w tych dniach postarać się o salę w śródmieściu. Nabożeństwa jubileuszowe, jedno o godzinie 11:30 a drugie o godzinie 12-jej w południe odprawione zostaną w ten sam dzień co urządzony zostanie bankiet jubileuszowy.

Według przyjętego planu ogólny komitet będzie pracował wspólnie nad każdą imprezą. Na czele zaś ogólnego komitetu stać będzie w charakterze kapelana, miejscowy proboszcz ks. T. Czastka.

Na czele zaś poszczególnych komitetów stać będzie jako kapelan jeden z miejscowych księży asystentów.

Główny komitet.
Do głównego komitetu weszli: Dr. Jan Liss, prezes; Anna Polek, wiceprezesa; Wojciech Danisch, sekretarz; Cecylia Bogdanowicz, asystentka sekretarza; ks. Jan Owczarek, skarbnik.

Pierwszą imprezą tegorocznych uroczystości jubileuszowych parafii Św. Wacława będzie wystawa mód połączona z grą w karty i kostki. Komitet tej imprezy stanowią: Gertruda Bartosz, Piotr Ballassa, Cecylia Bogdanowicz, Paweł Czaja, Maria Czarna, Wojciech Danisch, Paweł Drzymalski, Stanisław Dziadosz, Bol. Ginczewski, Aleksander Ginter, Joanna Graj, Wawrzyniec Graj, Albina Gulonowska, Małgorzata Kanabaj, G. Larson, J. Palewicz, Maria Wierdak, Alicja Wojda, W. Grot, Stefan Oparka, Anna Polek, Salomea Wlekińska, Jan Dembiński, Stanisław Jasiński, Władysław Kaźmierczak, Dr. Edmund Kokot, adw. Franciszek Peska, Jan Przyborski, Henryk Zmich i Leon T. Walkowicz.

Z Piotro-Pawłowa
Osobnicanie urządzają zabawę zapustną.

Klub Osobnican, jeden chyba z najliczniejszych Klubów Małopolskich, urządza zabawę w niedzielę, 7-go lutego, w sali ob. W. Gilwy, pnr. 3714 So. Wood ul. Bilety tylko po 25 centów. Na zabawę klubu zawsze przybywają wszyscy, którzy pochodzą z Osobnicy w Jasielskiem, oraz ich przyjaciele i znajomi. Bawia się po swojemu i groza nie szczędzą, bo wiedzą, iż grosz tą drogą zarobiony idzie na szlachetny cel, na oświatę. Podkreślić należy, iż Klub Osobnican pobudował szkołę ludową w rodzinnej wsi, kilkukilka, w której dziś uczy dziesiątka siedmiu nauczycieli i ks. katecheta. Osobnicanie przysili swoim z pomocą tam w Polsce, którzy w czasie wojny ostatniej wiele ucierpieli. Właśnie dochód z zabawy, która odbędzie się dnia 7-go lutego, jest przeznaczony na dokonanie i ulepszenia różne w rodzinnej wsi. Cel godny poparcia ze wszech miar. Prezesem klubu jest p. Andrzej Kwilosz, Związkowiec i członek wielu innych organizacji.

Zapisujcie działkę Waszą do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol.

Z Jeffersona Park
S. Kosiński prezesem Klubu Kupców i Profesjonalistów.

W ubiegłą środę odbyło się roczne posiedzenie Klubu Polskich Kupców, Przemysłowców i Profesjonalistów w Jeffersona Park, w sali p. S. Kosińskiego, pnr. 5774 Lawrence ulica. Na posiedzenie przybyło wielu miejscowych kupców, na którym zatwierdzono wiele ważnych spraw, odnośnie rozwoju klubu i zakreślono plan pracy na rok bieżący. W czasie wyborów przewodniczącym p. J. F. Kowacek. Wynik wyborów był następujący: St. R. Kosiński, prezes; W. J. Zieliński, II-gi wiceprezes; J. Kamiński, sekret. prot. Józ. Pankiewicz, sekret. fin.; Józ. Majewski, kasjer. Radę gospodarczą stanowią W. Kotecki, Y. J. Patla i F. Zajackowski; marszałkiem pozostaje K. Szot.

Niedziela, 31 Stycznia
Korpus Pomocniczy nr. 85-ty przy Pl. 141 SWAP, urządza bal w niedzielę, 31-go stycznia, o godz. 6-jej wieczorem w sali ob. Faikla, 2128 N. Leavitt ul. — Za Komitet: J. Barańska, przew.; H. Grabska, sekret.

Wyjeżdżają Licencje Ślubne

Richard Triner, Helen Novak. Swan Anderson, Elizabeth Budzinska. Florian Mizerk, Frieda Schwertzig. Elmer Levy, Mary Podzimek. William Lech, Jean Karczykowska. Edward Rohde, Catherine Niedzgodna. Joseph Pick, Yolanda Podgorska. Eugene Flahive, Julia Ondriska. Clement Ahrens, Mildred Pokorna. Edward Gesiorski, Florence Zielenska. Joseph Richert, Anna Podracka. Frank Piantek, Charlotte Fajfer. Edward Kania, Janet Bike. Frank Stanek, Olga Kratovil. Jacob Schuit, Gertrude Popowska. Oswald Obenaus, Louise Wiczorek. Anthony Chmielewski, Marie Edmund Mogilicki, Violet Wenerberg. William Pollack, Muriel Witt. Ted Kowalski, Pauline Mackowicz. Albert Pemppek, Josephine Tomaskowicz. Thomas Twarogowski, Eleanor Kokoszka. John Kosinski, Minnie Urban. Lee Roy Jensen, Mary Furtak. Wincent Kolinek, Mary Daniels. Frank Matuch, Ann Chapko. Charles Sebahar, Sophie Tom. John Pretaznik, Helen Zaucha. Alfred Domuret, Stella Kudis. Charles Guziar, Margaret Nudd. Edward Mizicka, Aoinette Bregar. John Bucior, Agnes Pola. Steve Tankowicz (E. Chicago, Ind.), Pauline Snider (E. Chicago, Ind.). Joseph Jozwiak, Evangeline Hayden. Frank Wojda, Mary Buczek. Herman Kosowski, Lucille Kalom. John A. Siger, Natalie Koskiewicz. William Petrik, Mary Dusza. Fred Piatwy, Marianne Falvey. Frank Gadzicki, Mary Wiszowaly. Stephen Szakach (Indiana Harbor, Ind.), Lola Borbely (Indiana Harbor, Ind.). Zygmunt Grzeszkiewicz, Czesława Zaremba. Wojcik Wardzala, Catherine Zdrowska. Benjamin Niemiec, Josephine Wiech. William Dykema, Mildred Baruth. Leo Augustyniak, Marie Kurina. Walter Klorura, Olive Stearns, Gary, Ind.

OSTATNI BAL FEDERACJI POLSKICH STUDENTÓW—SUKCESEM

W zeszłą sobotę odbył się dawno zapowiadany bal Federacji Polskich Studentów, w Southmoor hotelu, na południowej stronie. Gości przybyło na bal przeszło 400. Większa połowa gości składała się z młodzieży — przeważnie studenckiej, inteligentnej i dobrze wychowanej; a reszta składała się z osób starszych — przyjaciół i sympatyków młodzieży, oraz młodzieży poza-szkolnej, lecz również taktownej pod każdym względem. Wszyscy bawili się hucznie aż do północy, przy dźwiękach deborowej orkiestry Antoniego Kawalkowskiego.

Sukces imprezy zawdzięczać należy głównie członkom Federacji P. S., którzy intensywnie współpracowali z komitetem. Z komitetu, którym dużo trzeba zawdzięczać, są następujący: Franciszek Sulewski, długoterminowy prezes Federacji P. S.; Kornelia Szubko, asystentka przewodniczącego Czesława Laskiego; Regina Strzelecka, która bardzo pracowała na korzyść balu i Stanisław Wiśniewski oraz bracia Waszkowscy. Tym właśnie głównie należy zawdzięczać, iż bal nasz tak świetnie się udał.

Zaznaczyć należy, iż szczególne poświęcenie dla naszej organizacji okazała pani Wiśniewska — szeroko znana na północnej stronie dzielnicy społeczna, która postawiła się w roli cyganki — wróżki, przysparzając nam pewną sumę do kasy na korzyść naszej organizacji. Jak również należy się uznanie "malutkiej Hiszpance", która oczarowała obecnych swym występem tanecznym w roli Hiszpanki — pannie Tinie Takis, jak również rodzicom za współpracę. Panna Ira Czaplinska również popisywała się występem w roli "dziewiwożki", tańcząc energicznie (typowo po rosyjsku) "kożaka".

Dziękujemy wszystkim obecnym na balu za szczerą poparcie i spodziewamy się, iż przyszył bal, lepiej się uda, gdyż ci, którzy byli świadkami ostatniego — wiedzą jak pokochani studenci umia bawić — Czesław Laski, korespondent FPS.

Pięknie Wypadła Instalacja Kółka 3 Maj Z. P. K. L. D.

W ubiegłą sobotę wieczorem w sali ob. J. Stefaniaka, przy ulicach Noble i W. Superior, odbyła się instalacja Kółka Lit. Dram. 3 Maj, Młodzież o b o j a p ł i c i przybyła gromadnie, aby nie tylko ubawić się, ale też wysłuchać interesujących mów na temat postępowania młodzieży w tym kraju. Po pięknym polonezie goście zasiadli do stołów, poczem podano smaczne przekąski przygotowane przez energiczny komitet, na czele którego stała panna May Skrzydlewska, wiceprezesa zarządu głównego Zw. Polskich Kółek.

Funkcję mistrza toastów pełnił prezes głównego zarządu p. L. T. Walkowicz, który powołał do przemówień: p. Władysława Zolle, byłego sekretarza generalnego; p. Władysława Sokalskiego, dyrektora i kierownika szkoły tańców, oraz p. Henryka Szymaszka, skarbnika Kółka Miłoś Ojczyzny. Przysięgę od nowego zarządu odebrała panna Helena Kaszubska, sekretarka generalna, po czym przemówiła panna May Skrzydlewska, a po niej nowy prezes p. Stanisław Mikulec, który podziękował licznie zgromadzonej młodzieży, oraz gościom za upełnienie programu. Po programie odbyła się zabawa.

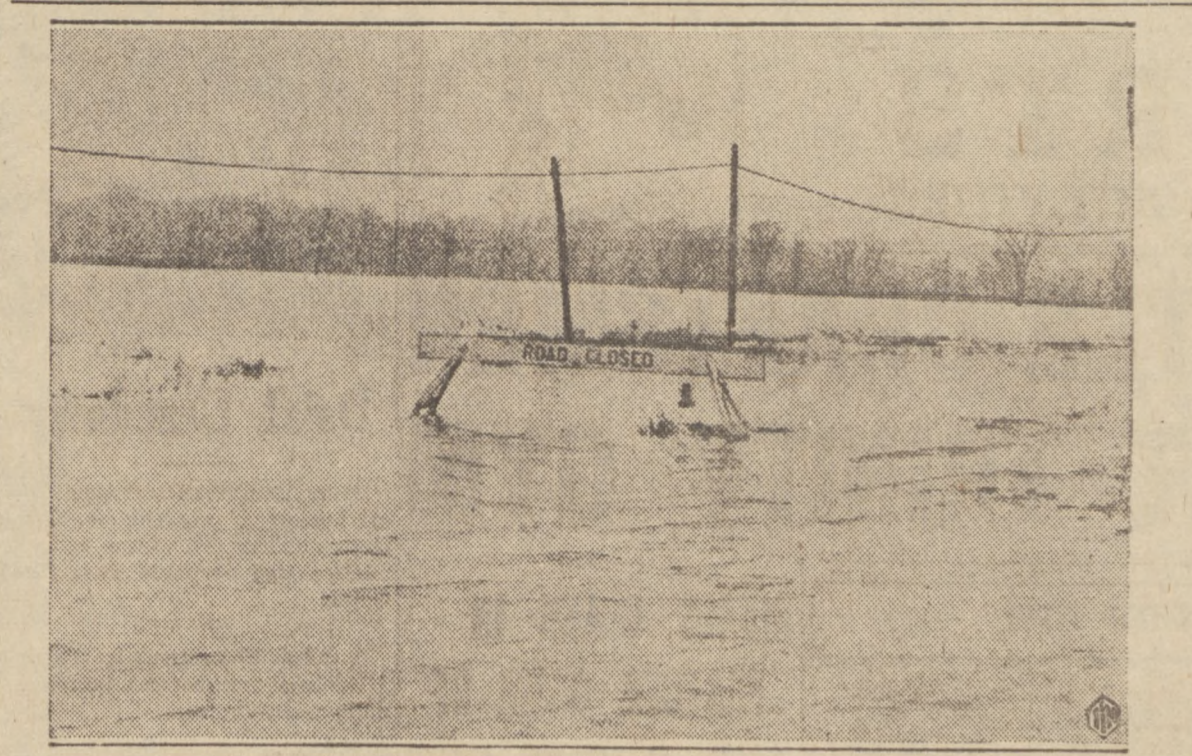
Nowy zarząd na rok 1937 stanowią: Stanisław Mikulec, prezes; Irena Kowalewska, wiceprezesa; Benjamin Halick, wiceprezes; Władysław Bochula, sekret. prot.; Anna Maziarzka, sekret. fin.; Józef Pagór, skarbnik; Stanisław Żydo, marszałek; Władysław Sypka, marszałek. Komitet wieczorku stanowią: Maria Skrzydlewska, przewodnicząca; Józefa Klein, Emilia Grzesik, Helena Swanek i Stanisława Winkowska.

Zatkane Nozdrza
wskutek zatkanego nosa

Używajcie Mentholum do otwarcia nozdrzy i umożliwienia lepszego oddychania

MENTHOLATUM
Daje WYGODĘ Codziennie

SCENY Z MIEJSCOWOŚCI ZALANYCH WODĄ WEZBRANYCH RZEK



Tak przedstawiają się miejscowości, w okolicy M eadville, Pa., zalane wodą wezbranych rzek.



Do niektórych domów trzeba dostarczać żywność, gdyż mieszkańcy z nich wyjść nie mogą, jak to widać na rycinie.

OSTATNI BAL FEDERACJI POLSKICH STUDENTÓW—SUKCESEM

W zeszłą sobotę odbył się dawno zapowiadany bal Federacji Polskich Studentów, w Southmoor hotelu, na południowej stronie. Gości przybyło na bal przeszło 400. Większa połowa gości składała się z młodzieży — przeważnie studenckiej, inteligentnej i dobrze wychowanej; a reszta składała się z osób starszych — przyjaciół i sympatyków młodzieży, oraz młodzieży poza-szkolnej, lecz również taktownej pod każdym względem. Wszyscy bawili się hucznie aż do północy, przy dźwiękach deborowej orkiestry Antoniego Kawalkowskiego.

Sukces imprezy zawdzięczać należy głównie członkom Federacji P. S., którzy intensywnie współpracowali z komitetem. Z komitetu, którym dużo trzeba zawdzięczać, są następujący: Franciszek Sulewski, długoterminowy prezes Federacji P. S.; Kornelia Szubko, asystentka przewodniczącego Czesława Laskiego; Regina Strzelecka, która bardzo pracowała na korzyść balu i Stanisław Wiśniewski oraz bracia Waszkowscy. Tym właśnie głównie należy zawdzięczać, iż bal nasz tak świetnie się udał.

Zaznaczyć należy, iż szczególne poświęcenie dla naszej organizacji okazała pani Wiśniewska — szeroko znana na północnej stronie dzielnicy społeczna, która postawiła się w roli cyganki — wróżki, przysparzając nam pewną sumę do kasy na korzyść naszej organizacji. Jak również należy się uznanie "malutkiej Hiszpance", która oczarowała obecnych swym występem tanecznym w roli Hiszpanki — pannie Tinie Takis, jak również rodzicom za współpracę. Panna Ira Czaplinska również popisywała się występem w roli "dziewiwożki", tańcząc energicznie (typowo po rosyjsku) "kożaka".

Dziękujemy wszystkim obecnym na balu za szczerą poparcie i spodziewamy się, iż przyszył bal, lepiej się uda, gdyż ci, którzy byli świadkami ostatniego — wiedzą jak pokochani studenci umia bawić — Czesław Laski, korespondent FPS.

Pięknie Wypadła Instalacja Kółka 3 Maj Z. P. K. L. D.

W ubiegłą sobotę wieczorem w sali ob. J. Stefaniaka, przy ulicach Noble i W. Superior, odbyła się instalacja Kółka Lit. Dram. 3 Maj, Młodzież o b o j a p ł i c i przybyła gromadnie, aby nie tylko ubawić się, ale też wysłuchać interesujących mów na temat postępowania młodzieży w tym kraju. Po pięknym polonezie goście zasiadli do stołów, poczem podano smaczne przekąski przygotowane przez energiczny komitet, na czele którego stała panna May Skrzydlewska, wiceprezesa zarządu głównego Zw. Polskich Kółek.

Funkcję mistrza toastów pełnił prezes głównego zarządu p. L. T. Walkowicz, który powołał do przemówień: p. Władysława Zolle, byłego sekretarza generalnego; p. Władysława Sokalskiego, dyrektora i kierownika szkoły tańców, oraz p. Henryka Szymaszka, skarbnika Kółka Miłoś Ojczyzny. Przysięgę od nowego zarządu odebrała panna Helena Kaszubska, sekretarka generalna, po czym przemówiła panna May Skrzydlewska, a po niej nowy prezes p. Stanisław Mikulec, który podziękował licznie zgromadzonej młodzieży, oraz gościom za upełnienie programu. Po programie odbyła się zabawa.

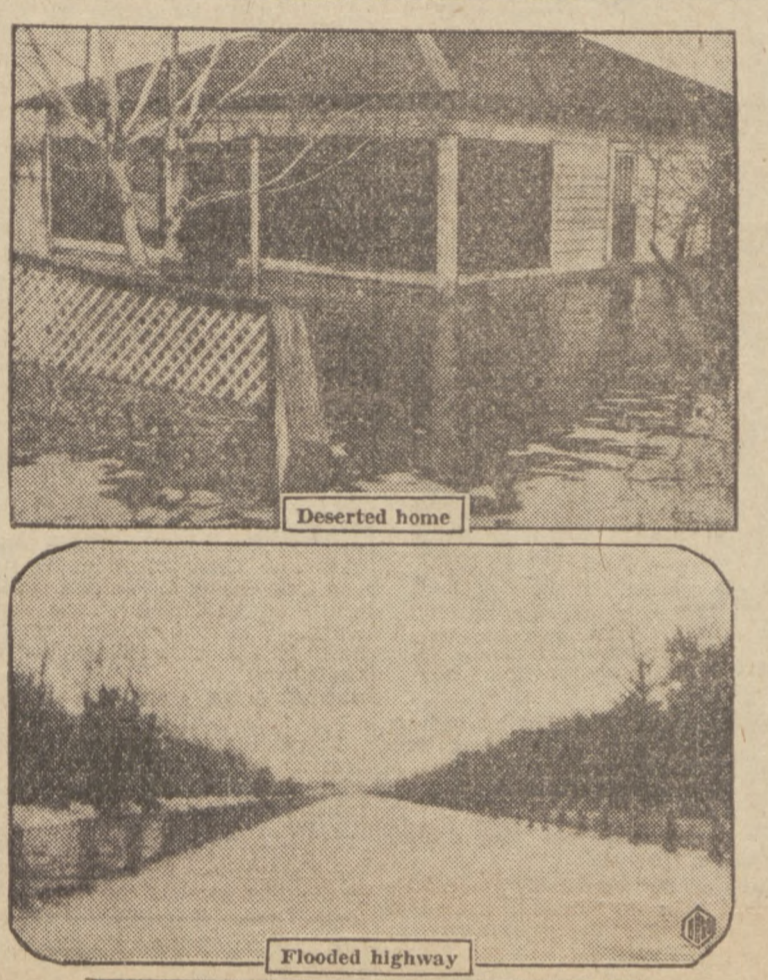
Nowy zarząd na rok 1937 stanowią: Stanisław Mikulec, prezes; Irena Kowalewska, wiceprezesa; Benjamin Halick, wiceprezes; Władysław Bochula, sekret. prot.; Anna Maziarzka, sekret. fin.; Józef Pagór, skarbnik; Stanisław Żydo, marszałek; Władysław Sypka, marszałek. Komitet wieczorku stanowią: Maria Skrzydlewska, przewodnicząca; Józefa Klein, Emilia Grzesik, Helena Swanek i Stanisława Winkowska.

Zatkane Nozdrza
wskutek zatkanego nosa

Używajcie Mentholum do otwarcia nozdrzy i umożliwienia lepszego oddychania

MENTHOLATUM
Daje WYGODĘ Codziennie

Powódź Nawiedziła Stan Illinois



Rycina powyższa przedstawia okolice miasteczka West Frankfort, Ill., jaka nawiedzona została powodzią.

Posiedzenia Gmin Z. N. P.

Z GMINY 79-EJ ZW. N. P.
Niniejszym zawiadamiamy się, iż roczne posiedzenie Gminy 79-jej ZNP, odbędzie się w poniedziałek, 25-go stycznia, w sali Sokół Jedność. Początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Zwracamy również uwagę delegatów i delegatki, aby zaopatrzyli się w mandaty zatwierdzone przez urzędników grup, do których należą. Z powodu ważnych spraw, jak wybór urzędników na rok 1937 i innych, uprasza się delegatów i delegatki o punktualne przybycie. — Za Gminę 79-tą ZNP, T. Skibicki, prezes; J. Kurczak, sekret.

Z GMINY 34 Z. N. P., W KENSINGTON, ILL.
Zawiadamiamy się, iż roczne posiedzenie Gminy 34-tej Z. N. P. odbędzie się we wtorek, 26-go stycznia, w sali ob. J. Stancilka, 215 E. 115-ta ulica.

Początek punktualnie o 7:30 wieczorem. Zwracamy również uwagę delegatów i delegatki, aby zaopatrzyli się w mandaty, zatwierdzone przez urzędników grupy, do której należą. Z powodu ważnych spraw, jak wybór urzędników na rok 1937-my i innych, uprasza się delegatów i delegatki o punktualne przybycie. — Za Gminę 34-tą Z. N. P.: Jan Kądziławski, prezes; Stanisław Loniewski, sekretarz.

WYBORY W GMINIE 120-EJ ZW. NAR. P.
Posiedzenie wyborcze Gminy 120-jej ZNP, odbędzie się we wtorek, 26-go stycznia b. r., o godz. 8-jej wieczorem w sali

Wydawnictw ZNP., pod nr. 1406 W. Division, 3-cie piętro. Pp. sekretarza Grup do Gminy 120-jej przynależnych, obowiązani są nadesłać mandaty delegatów swych grup na ręce sekretarza Gminy na adres: St. Hubrich, 1100 N. Damen ave., lub takowe oddać Komisji Mandatów przed rozpoczęciem się posiedzenia. Na posiedzeniu tym odbędzie się wybór zarządu Gminy 120-jej na rok 1937, zatem wszyscy pp. delegaci i delegatki proszeni są o punktualne przybycie. — Za zarząd Gminy 120-jej ZNP., J. F. Singer, prezes; St. Hubrich, sekret.

Bal Na Pomoc Biednym Studentom Wyższej Szkoły Św. Trójcy
Pragnieniem zarządu Wyższej Szkoły Św. Trójcy jest ułatwić każdemu młodzieńcowi polskiemu wstęp do tej uczelni. Oby nadzedł czas, w którym w tej szkole każdy syn naszych znych polskich rodziców mógłby uczyć się bezpłatnie! Atoli wielki dług ciąży na tym gmachu nie pozwala zrealizować tego ideału. Zdobyć się możemy jedynie na ułatwienie wstępu przez ofiarowanie stypendiów chętnym a niezamożnym chłopcom.

Dla przysporzenia funduszy potrzebnych na owe stypendia, Stow. Rodziców i Nauczycieli przy Wyższej Szkole Św. Trójcy urządza wielki bal w niedzielę, 31-go stycznia, o godzinie 4-jej do 12-jej, w kafeiterii tej szkoły. Do tańca grać będzie dosyć natchwali. Znkomity humor, piękne piosenki, wspaniała muzyka — całość w najlepszym wykonaniu, oto bogata treść filmu nowego z Polski: "Ada — to nie wypada" — będzie w teatrze Peoples już w czwartek i piątek, 28-go i 29-go stycznia. Ciężkie jest życie ojca,

który ma taką jedynaczkę, której w gniewie, w rozpacz, a nawet w żarcie trzeba przypominać: **Ada — to nie wypada!**... A może właśnie taką właśnie jedynaczkę i nie może sobie z nią dać rady, to przyjdzie i zobaczenie w teatrze Peoples co trzeba zrobić, aby Ada robiła to, co wypada...

Teatr będzie otwarty już o 12:30 popołudniu. Początek o 1-jej P. M. — do północy.

Z TOWN OF LAKE

Wesoły Wieczór Karnawałowy
Tow. Kadetów Tad. Kościuszki, gr. 1688 ZNP, urządza na zakończenie karnawału, t. j. w niedzielę, 7-go lutego, bal połączony z nader uroczajnym programem.

Grono Instruktorskie Okręgu XII ZNP, ze swym dzielnym komendantem J. Hawryłowiczem na czele, wystąpi bezinteresownie z pięknym skiczem scenicznym p. t. "Harcerskie Gniazdko", oraz ze śpiewami harcerskimi. Zarezerwujcie sobie 7 lutego na spędzenie wieczoru u Kadetów, gdyż będzie to wesoły wieczór karnawałowy, jakich rzadko się spotyka. Początek o godz. 6:30 wieczorem. Wstęp tylko 25c od osoby. Dzieci poniżej lat 15-tu placą 15c.

Gwiazdka. Instalacja i Bal Gminy 39-tej Z. N. P.
Podaje się do wiadomości szan. Braci Związkowej, że Gmina 39-ta pierwszy raz w historii jej istnienia urządza Gwiazdkę dla dzieci wydziału małoletnich, połączoną z instalacją zarządu Gminy na rok 1937 i bale instalacyjnym d. 31-go stycznia, w sali im. T. Kościuszki, 48-ma i S. Wood ul.

Komitet przygotowujący powyższą uroczystość, składa się z nader energicznych osób i można być pewnym, że uroczystość będzie imponującą i impulsem w pracy na niwie związkowej na przyszłość, gdyż dochód będzie użyty na Sobotnią Szkołkę Doksztalającą Języka polskiego przy Gminie 39-jej, która od szeregu lat czegstuje z dobrym rezultatem pod względem oświatowym.

Komitety zabaw i oświaty przy gminie 39-jej pracują szczerze i starają się jak najlepiej ubawić gości przez odpowiedni program gwiazdkowy, występem Harcerstwa i dzieci szkolnych, a po gwiazdce nastąpi program instalacyjny zarządu gminy, poczem rozpocznie się zabawa taneczna przy deborowej orkiestrze. Początek o godz. 4-jej po południu. Bilety wstępu z kolacją 50c od osoby, które można nabyć u p. Jana Głuska, pnr. 1758 W. 48th st. i róg Wood ul. (sala Kościuszkowa). Komitet bardzo uprzejmie prosi szanowną Brac Związkową i całą Polonię

o przybycie. — Za zarząd Gminy 120-jej ZNP., J. F. Singer, prezes; St. Hubrich, sekret.

10-lecie Tow. Córy Wolności.
Tow. Córy Wolności, Gr. 2448 Z. N. P., urządza dziesięciolecie dnia 16-go maja 1937 roku w sali im. J. Słowackiego, 48-ma i Paulina ul. — R. Gonierik, przew.; G. Romiak, sekretarka; L. Matura, kasjerka.

Posiedzenia Towarzystw w sali Słowackiego.
Poniedziałek, 25 stycznia — Chór Filomenowców (lekcja śpiewu); Kółko Nowoczesne.

Wtorek, 26-go stycznia — Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Polskich, Gr. 621 ZNP.; Chór Lutnia Brac Związkową i całą Polonię

WSPANIAŁA POLSKA KOMEDIA, "ADA — TO NIE WYPADA" — W TEATRZE PEOPLES

Dwa Dni: w Czwartek i Piątek, 28-go i 29-go Stycznia



Tysiące rodaków i rodaczek w działo już arcywesoły film p. t. **Ada — to nie wypada** i nie mogą się go dosyć natchwalić. Znkomity humor, piękne piosenki, wspaniała muzyka — całość w najlepszym wykonaniu, oto bogata treść filmu nowego z Polski: "Ada — to nie wypada" — będzie w teatrze Peoples już w czwartek i piątek, 28-go i 29-go stycznia. Ciężkie jest życie ojca,

który ma taką jedynaczkę, której w gniewie, w rozpacz, a nawet w żarcie trzeba przypominać: **Ada — to nie wypada!**... A może właśnie taką właśnie jedynaczkę i nie może sobie z nią dać rady, to przyjdzie i zobaczenie w teatrze Peoples co trzeba zrobić, aby Ada robiła to, co wypada...

Teatr będzie otwarty już o 12:30 popołudniu. Początek o 1-jej P. M. — do północy.

Wspaniała Polska Komedia "Ada to nie wypada" W TEATRZE PEOPLES
47-ma ul. i Ashland Ave.

2 DNI — w Czwartek i Piątek,
to jest 28-go i 29-go Stycznia

GINO MONACO
Tenor
Mistrz Włoskiego "BEL CANTO"
Jeżeli macie dobry głos do wyntonowania, możecie występować w Operze, na Koncertach lub na Radio.
FINE ARTS BLDG.
410 S. MICHIGAN
Harrison 4989

Bartek Bieda i Kasia
Codziennie na Programie Firmy
STANIS
Stacja WJJD, 1130 Kilocykli,
Od 5-jej do 6-jej Wieczorem (Czas Centralny)
(CENTRAL STANDARD TIME)
WIELKI KONTEST
\$500 W GOTÓWCE
w Nagrodach
SŁUCHAJCIE NAPEWNO
HERBATA SEVENTEANA
Znakomity regulator żołądka
Cena za dużą paczkę \$1.10
MAŚĆ STANIS
Ogromnie pomocna
W bólach reumatycznych, w stłuczeniach, w zwichnięciach i do smarowania pierś w przeziębieniu
Cena za duży stoik 75 centów
STANIS MYDŁO DO NÓG
Nieoceniony środek na złoza, odparzone i pocące stopy.
Cena za duży kawałek 60 centów
Krem Twarzowy Stanis
Tysiące kobiet i dziewcząt używa go z największą satysfakcją.
Cena za duży stoik 75 centów
PUDER TWARZOWY STANIS
"Naturelle" — "Rachell" — "Brunette"
Gdy raz go spróbujecie to zawsze będziecie używały Puder Stanis
Cena 75c Za Pudełko
STANIS
1307 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

BUDOWNICTWO DOMÓW PODWO. IŁO SIĘ—MÓWI PANI PERKINS

Stewart McDonald, Administrator Federalny Domownictwa, Twierdzi, że Koszty Budowy Nie Podniosą Się

Washington, 25. stycznia. — Pani Frances Perkins, sekretarka departamentu pracy, znalazła trochę czasu poza swymi kłopotami strajkowymi, aby podać do wiadomości publicznej...

Pani Perkins opiera swe przypuszczenia na podstawie lepszych nowin niż ponure wieści strajkowe. Oznajmia ona mianowicie, że kraj wydał 114,3 procent więcej na budowanie domów mieszkalnych w roku poprzednim niż w roku 1935.

Węgry Uwięziły Bojowca. Chorwackiego Na 7 Lat. Budapeszt, 25. stycznia. — Marko Ozaniz, członek chorwackiej organizacji terrorystycznej, zasądzony został w sobotę przez trybunał węgierski na 7 lat więzienia za zabójstwo politycznego agenta jugosłowiańskiego w Zagrzebiu w roku 1921-ym.

Departament pracy stawia wartość wszystkich budynków pobudowanych w roku 1936 w

PRZYGODY RYSZARDA ARNOLDA



Cieężkość Akcji Wojennej w Hiszpanii Przesunęła Się z Madrytu Pod Malagę

MADRYCZANIE NIE CHCĄ OPUSZCZAĆ SWYCH DOMOSTW, MIMO NAKAZU I POCISKÓW ARMATNIICH

Wodopłany Niemieckie z Pancernika 'Admiral Graf Spee' Zbombardowały Lotnisko Lojalistów

Madryt, 25. stycznia. — Pomimo ostrego nakazu ewakuacyjnego, większość ludności madryckiej nie chce opuścić dobrodziejstwa swych domostw. Ludzie dorosli i dzieci przyzwyczaili się do odróżniania kuku...

przesunęła się w dniach ostatnich z pod Madrytu pod Malagę. Na odcinku madryckim sobota i niedziela zaznaczyły się jedynie drobnymi atakami i wymianą ognia artyleryjskiego.

Pod Malagą — opiewa komunikat rządowy — milicja lojalna zdolała wyprzeć wojska gen. de Liano z strategicznego wzgórz Los Almedros, panującego nad drogami wodocnymi do O'en, położonego na północ od Marbella, a 29 mil na północniowo-zachód od Malagi.

Ruch fabryczny w Maladze przerwany. Normalny ruch przemysłowy w Maladze został wstrzymany prawie zupełnie, wskutek powołania tysięcy robotników do pracy przy wznoszeniu fortyfikacji.

Wczoraj do Gibraltaru zawinęła angielska 'flota domowa' pod dowództwem admirała Bachhousa, aby wziąć udział w dłuższych manewrach na morzu Śródziemnym.

Samoloty niemieckie zbombardowały lotnisko. Walencja, 25-go stycznia. — Rząd hiszpański otrzymał wczoraj raport o zbombardowaniu bazy lotnictwa lojalnego w Roquetas, na południowym wybrzeżu morza Śródziemnego, przez niemieckie wodopłany.

Wstrzymanie 80 Amerykanów, płynących do Hiszpanii. Londyn, 25. stycznia. — Konsularne władze amerykańskie, nie dopuszczając obywateli amerykańskich do udziału w wojnie hiszpańskiej, odstepowały 'niezależnie do Hiszpanii' paszporty 80 Amerykanom, płynącym z New Orleu do Francji na pokładzie linowca francuskiego 'Paris', gdy okręt zatrzymał się w Plymouthu.

Ewakuacja Malagi przez Anglików. Londyn, 25. stycznia. — Rząd angielski polecił swemu konsulowi J. G. Clissold w Maladze, aby wraz z 30-na poddanyami brytyjskimi opuścić miasto i udać się okrętami wojennymi do Gibraltaru.

TRZY OSOBY ZABITE EKSPLOZJĄ PROCHU STRZELNICZEGO

Fairview, Ill., 25. stycznia. — Miasteczko tutaj jest w żałobie z powodu śmierci Hiram Taylora, lat 22, który z poświęceniem siebie wyciągnął w bezpieczne miejsce osiem członków rodziny po eksplozji blaszanki z prochem strzelniczym, która zniszczyła ich dom.

Nie mógł już uratować Lloyd, lat 6, i siostry Winifred, lat 8, którzy zostali zabici eksplozją na miejscu w czasie gdy rodzina spożywała kolację. Hiram został fatalnie poparzony w pożarze, który powstał po eksplozji.

Sobota, 30 Stycznia. Tow. św. Teresy urządza bal w sobotę, 30-go stycznia, w sali Oaza, 1252 Milwaukee ul., na jaki wszystkich uprzejmie zaprasza. — G. Golanka, W. Zubrynowicz, komitet.

Sobota, 6. Lutego. Tow. Biały Orzeł, nr. nr. 565 ZNP, urządza bal w sobotę, 6. lutego o godz. 7-ej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Smaczna

Powrót 'ochotników' nazistowskich do Niemiec. Berlin, 25. stycznia. — W ciągu ubiegłego tygodnia wróciło do Niemiec kilka grup 'ochotników', którzy pozostawali w Hiszpanii od listopada do połowy stycznia.

Praca Męska. POTRZEBNA 10 mężczyzn i kuchnia do pracy w ożarówkach i na farmie. Zgłaszać się 2029 Greenhew St. z tytuł, 1/2 bloku na północ od Roosevelt i 1/2 bloku na zachód od Damen.

POTRZEBNA sprzedawca posiadającego nieco doświadczenia w Commercial Refrigeration, do sprzedaży w polskich składach, dobra sposobność dla odpowiedzialnego człowieka, wielkie zarobki na podstawie procentowej. Dajemy adresy i pomoc w załatwieniu sprzedaży. RELIABLE REFRIGERATION CO., 2509 So. Pulaski Road.

POTRZEBNA schludnej dziewczyny do ogólnej domowej pracy. Zostać na noc. 4828 Dekin St.

POTRZEBNA młodych kobiet do sortowania różnych papierów. Zob. się z P. Gumbiner, Pioneer Paper Co., 448 W. Ohio St. Whitehall 6350.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do domowej pracy, bez gotowania, bez prania, jedno dziecko, zostać \$6.00. Hollywood 0610.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do ogólnej domowej pracy i opieki nad dzieckiem, musi mówić po angielsku, zostać. Do prania z dzieckiem. Rekomendacja. \$7-9. Lakeview 1722.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do ogólnej domowej pracy, bez gotowania, lekkie pranie, 2 dzieci, zostać, własny pokój. \$8. Hyde Park 4778.

POTRZEBNA służących do hotelu \$50; kelnerkę \$12; Soda fountain Girls \$15; Dziewcząt do Salet \$15; Second cooks \$15; Do szpitalu \$35; pokój i wikt. Wabasz Employment, 14-16 piętro, 20 E. Jackson Blvd.

POTRZEBNA kobiet do czyszczenia biur, dziewcząt do szpar, kafelek, kelnerek, matron do fabryki, do różnego typu pracy w fabryce. Royal Employment, 184 W. Washington, 2gie piętro.

POTRZEBNA służącej do ogólnej domowej pracy i gotowania. Czworu w rodzinie. W River Forest blisko katolickiego kościoła. Tel. Forest 2698.

POTRZEBNA 23 do 30 lat do gotowania w restauracjach — doświadczenie niekonieczne. Muszą być 5 1/2 stopy wysokie lub wyższe. Zgł. się o 1-szej godzinie. 360 North Clark.

POTRZEBNA kobiet do czyszczenia biur, dziewcząt do szpar, kafelek, kelnerek, matron do fabryki, do różnego typu pracy w fabryce. Royal Employment, 184 W. Washington, 2gie piętro.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do pracy domowej, jedno dziecko, zostać, dobra zaplata, bez gotowania, lekkie pranie. Regent 0779.

POTRZEBNA służącej do ogólnej domowej pracy i gotowania. Czworu w rodzinie. W River Forest blisko katolickiego kościoła. Tel. Forest 2698.

Najlepiej i Najładniej Złatwi Wam Pogrzebową Obsługę W. M.

POMIERSKI

Gdziekolwiek mieszkaćce udacie się do zakładów Pomierskiego w razie śmierci w rodzinie, a otrzymacie obsługę pogrzebową od najskromniejszej do najwspanialszej po cenach najniższych. Dwie kalpice:

1059 W. 32-ND STREET 4748 SO. PULASKI RD. Tel. BOULEVARD 4421

Bale i Zabawy

Sobota, 30 Stycznia. Tow. św. Teresy urządza bal w sobotę, 30-go stycznia, w sali Oaza, 1252 Milwaukee ul., na jaki wszystkich uprzejmie zaprasza. — G. Golanka, W. Zubrynowicz, komitet.

Sobota, 6. Lutego. Tow. Biały Orzeł, nr. nr. 565 ZNP, urządza bal w sobotę, 6. lutego o godz. 7-ej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Smaczna

PRACA

TŁUMACZ SĄDÓW. rozmaitych 34 lata, wyczyt jakiegokolwiek męczyzną lub niewiastą gramatycznie po angielsku mówić, czytać i pisać i tłumaczyć na polskie, pod gwarancją w trzech miesiącach, nowa metoda. PAM KONECZKA, 1250 N. Maplewood Avenue, Chicago, Ill.

POTRZEBNA 10 mężczyzn i kuchnia do pracy w ożarówkach i na farmie. Zgłaszać się 2029 Greenhew St. z tytuł, 1/2 bloku na północ od Roosevelt i 1/2 bloku na zachód od Damen.

POTRZEBNA sprzedawca posiadającego nieco doświadczenia w Commercial Refrigeration, do sprzedaży w polskich składach, dobra sposobność dla odpowiedzialnego człowieka, wielkie zarobki na podstawie procentowej. Dajemy adresy i pomoc w załatwieniu sprzedaży. RELIABLE REFRIGERATION CO., 2509 So. Pulaski Road.

POTRZEBNA schludnej dziewczyny do ogólnej domowej pracy. Zostać na noc. 4828 Dekin St.

POTRZEBNA młodych kobiet do sortowania różnych papierów. Zob. się z P. Gumbiner, Pioneer Paper Co., 448 W. Ohio St. Whitehall 6350.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do domowej pracy, bez gotowania, bez prania, jedno dziecko, zostać \$6.00. Hollywood 0610.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do ogólnej domowej pracy i opieki nad dzieckiem, musi mówić po angielsku, zostać. Do prania z dzieckiem. Rekomendacja. \$7-9. Lakeview 1722.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do ogólnej domowej pracy, bez gotowania, lekkie pranie, 2 dzieci, zostać, własny pokój. \$8. Hyde Park 4778.

POTRZEBNA służących do hotelu \$50; kelnerkę \$12; Soda fountain Girls \$15; Dziewcząt do Salet \$15; Second cooks \$15; Do szpitalu \$35; pokój i wikt. Wabasz Employment, 14-16 piętro, 20 E. Jackson Blvd.

POTRZEBNA kobiet do czyszczenia biur, dziewcząt do szpar, kafelek, kelnerek, matron do fabryki, do różnego typu pracy w fabryce. Royal Employment, 184 W. Washington, 2gie piętro.

POTRZEBNA służącej do ogólnej domowej pracy i gotowania. Czworu w rodzinie. W River Forest blisko katolickiego kościoła. Tel. Forest 2698.

POTRZEBNA 23 do 30 lat do gotowania w restauracjach — doświadczenie niekonieczne. Muszą być 5 1/2 stopy wysokie lub wyższe. Zgł. się o 1-szej godzinie. 360 North Clark.

POTRZEBNA kobiet do czyszczenia biur, dziewcząt do szpar, kafelek, kelnerek, matron do fabryki, do różnego typu pracy w fabryce. Royal Employment, 184 W. Washington, 2gie piętro.

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do pracy domowej, jedno dziecko, zostać, dobra zaplata, bez gotowania, lekkie pranie. Regent 0779.

POTRZEBNA służącej do ogólnej domowej pracy i gotowania. Czworu w rodzinie. W River Forest blisko katolickiego kościoła. Tel. Forest 2698.

REPERACJE

MASZYNY DO SZYCIA. ZA DOLARA reperuję w waszym domu. Lubak, Tel. Armitage 4815.

NAPRAWA RADJOWA. EKSPERT — RADIOWA USŁUGA \$1.00. Humboldt 4808. James Radio, 2157 N. Western Ave.

Julian S. Krupa

przekąska i tańce przy dobrej orkiestrze. Klub Washington Welfare urządza zabawę taneczną w sobotę 6-go lutego, w sali Synów Wolności, 1062 N. Damen ulica, o godzinie 7-ej wieczorem, na jaką wszystkich uprzejmie zaprasza. — T. S. Paradowski, sekr.

NA SPRZEDAŻ

MEBLE. BAER STORAGE. Sprzedamy poniżej cen fabrycznych meble, do pokoi, jadalni i sypialni po \$29.00. Dywany \$x12 wielkości, nowe, od \$10.00 wyżej. Splaty lub gotówka, wliczając wycieczkę do 10-16, w niedzielę do 4-let.

BAER STORAGE 1927 Milwaukee Avenue

SCHAULERS STORAGE wyprzedza fabryczną okazję. Komplet mebli do 3 lub 4 pokoi \$129.00. Sprzedaż: garaż, do sypialni \$29; garaż do sypialni \$29; port, dywany \$15. 4642 North Western. Co. Zadzwoń do 3129, w niedzielę do 5-3 po poł.

FUTRZANE PŁASZCZE. 48 UWYNYCH futrzanych płaszczów wzięte w zamianę. Na matychmiastowo sprzedaż \$5.00; ci którzy przyjdą pierwsi będą obsługiwani. Economy Section, Miller Fur Company, 166 N. Michigan. Otwarte wieczorem.

WĘGLE. POCAHONTAS Mine Run, 75% grubo, gwarantowana najlepsza jakości, tona \$7.25. Indiana lub Illinois, Egn, Lump lub Nut \$5.75. Screenings, 2 cal. Stoker \$4.60. Jakość i waga gwarantowana. Szybka dostawa. Imne węgle tanio. — Dearborn 0264.

ZAMÓWCIE WĘGIEL TERAZ — Black Gold Lump \$6.00; Mine Run \$5.75; screenings \$4.75. Grundy Mining Company. Telefonować: Canal 7447 lub Cedarcrest 1131.

SPRINGFIELD COAL CO. — Illinois Lump \$6.00, Illinois Egn \$6.00, Illinois Nut \$6.00. Illinois Mine Run \$5.50. Pocahontas Mine Run \$7.75, przy zakupie 4 ton lub więcej. — Lafayette 6999, 4887 Archer Ave.

DOMY. \$500.00 Wpłaty, reszta jak czynsz. 4-mieszk. drewniany budynek, 5129 So. Lincoln St. \$2,500.00 Wpłaty, reszta jak czynsz. 2-mieszk. drewniany budynek, 1628 N. Paulina St. \$200.00 Wpłaty, reszta jak czynsz. 5-pok. Cottage i 2-mieszk. drewniany. 4605 So. Throop St. \$1,850.00.

REUTER. 5139 So. Ashland Ave.

NAJWIEKSZA taniocza w Chicago, 4 mieszk. Obecny dochód \$45.00, może być podniesiony. W doskonałym stanie, \$1,600. Zgł. się 1837 Roosevelt Rd.

SPRZEDAM TANIO LUB ZAMIEŃNIĘ — skład z frontu; mieszkalne pokój na drugim piętrze — na sprzedaż. Merrill, Wisconsin. Otrzymaliśmy przez foreclosurę, J. H. Hamlin, agent, Merrill, Wisconsin.

TANIO 5-pok. cottage przy California Avenue blisko Logan Blvd. Po informacji tel. Palisade 5720 C. Winter.

MUROWANY budynek z piekarnią — skład z frontu; mieszkalne pokój na drugim piętrze — na sprzedaż. Merrill, Wisconsin. Otrzymaliśmy przez foreclosurę, J. H. Hamlin, agent, Merrill, Wisconsin.

INTERESY. NA SPRZEDAŻ Grosernia i delikatesy — jeżeli potrzeba to do domem. Stosowne miejsce na tawernę lub buczernię. Wielka taniocza. Wolac Prospect 6710.

SPRZEDAM bardzo tanio skład cukierny i przyborny szkolny przy szkole parafialnej i publicznej. 2900 1/2 W. 40 Place.

TAWERNA z całym urządzeniem, dobrze wyrobiony interes, w dobrej dzielnicy. Tel. Dearborn 2028.

SKŁAD mięsa i mała grosernia istniejąca 23 lata, elektryczna chłodnia, na półn. zach. stronie. Dobra handlowa ulica. Sprzedaje z powodu choroby za najlepszą ofertę. Humb. 6005.

FARMY. LADNA 120-akrowa mleczarska farma w Michigan, użyźniona wapnem i sztucznym nawozem, 7 mil od Kalamazoo, 55 akrów alfaly, 15 akrów słodkiej kukurydzy, dobre zabudowania, silo, bieżący woda, zupełnie wyposażone. Registrowane i grade guernsey bydo, konie, świni, narzędzia. Właściciel, Box 8, Schoolcraft, Michigan.

150 AKRÓW, przy brukowanej drodze, 39 mil do Detroit, doskonała stajnia, silo, 7-pok. dom, elektryka, studnia, las, sad, bardzo dobra ziemia, w dobrym położeniu. \$9,500. Gotówka lub na spłaty na żądanie. Pisać po angielsku. George Conklin, 128 Lincoln, Pontiac, Michigan.

SPRZEDAŻ — WYMIANA. NA SPRZEDAŻ lub zamianę — 40 akrów dobrze ulepszonych żywnie ziemi, w ładnym położeniu, można objąć w posiadanie zaraz, tylko dobrać ulepszone posiadłość na południowej stronie będzie przyjeta. H. M. Hobart, R. 2, North Judson, Indiana.

DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA SALA na wesela i wszelkie okazje, pnr. 2855 Archer Ave. Marian Pierzynski, właśc.

REZOLUCJA ŻALOBNA

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza

Ś. p. Julianna Szczęsiewska

człon. Katol. Leńskich, Tow. Najsw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy, Dwór nr. 317, Tow. Royal Neighbors of America, Santosky Camp nr. 6916, po długiej ciężkiej chorobie, poźemiała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go stycznia 1937, o godzinie 8-mej wieczorem, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z kaplicy pogrzeb. W. Pomierski, 1059 W. 32-ga ul. do kościoła Najsw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Józef, Jan i Leonard, synowie; Marianna Faworka, Agnieszka Kowalska, siostry; Piotr Faworka, Szepean Kowalski, szwagrowie; Teresa Janikowska i Anieli Słowinska, synowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się W. Pomierski, tel. Blvd. 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. p. Michał Chwierut

człon. Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, gr. 298 Z. N. P., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poźemiał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia, 1937, o godzinie 8-mej rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z kaplicy pogrzeb. Woliński, 4604 So. Lincoln ul. do kościoła Najświ. Serca Pana Jezusa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Katarzyna, żona; Marianna, córka; Michał Nowobilski, zięć; Marianna, wnuczka; Jan, wnuczek; Katarzyna, siostra w Polsce, wraz z całą rodziną. Po informację telefonować: Lafayette 1313. (25-26)

członek Towarzystwa Tadeusza Kościuszki, Gr. 634 Z.N.P., Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. p. Stefan Kajawa

po ciężkiej chorobie poźemiał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go stycznia 1937 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przekazywany lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 6351 Mackinaw ave., w So. Chicago, do kościoła Św. Michała Archanioła, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Illinois.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Waleria (z domu Pinkowskiej), żona; Jan Maria, Bronisław, Franciszka, Aleksander, Wanda, Irena i Bernard, dzieci; Myrtle, Regina i Maria, synowie; Józef Witkowski, Edward Iwański i James Janofski, zięćowie; Nepomucyna Lis, siostra; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się C. E. Knaiewicz, 2041 W. Dickens Avenue, Tel. Arm. 0552. (22-23)

REZOLUCJA ŻALOBNA

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz

Ś. p. Władysław Spyrka

(zamiesz. pnr. 4438 So. Washenaw ul.), po ciężkiej chorobie poźemiał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go stycznia 1937 roku, o godzinie 11:57 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2654 W. 21-sza ulica, do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Julia i Maria, siostry w Polsce; Franciszek i Julia Marchewka, przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować Virginia 1629.

Pogrzebem zajmuje się Szczepan J. Sendziak, telefon Lawndale 3670.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. p. Jan Kocielski

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie poźemiał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 14612 So. Western Avenue do kościoła Św. Stanisława, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Anna, żona; Stanisław, syn; Felacja, córka; Wojciech i Franciszka Kocielscy, bracia i bratowa; Jadwiga Smiel, szwagierka; Wojciech i Marian Płak, Jan i Katarzyna Płak, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną. Szykowny, pogrzeb, tel. Virginia 0521 i Virginia 2234.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, zięć i szwagier nasz

Ś. p. Józef Sitek

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie poźemiał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia 1937 roku, o godzinie 8:10 rano, przekazywany lat 45.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego M. A. Pisarskiego, 11739 Michigan ulica, do kościoła Św. Salomei, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża na lotę familijną w Calumet City, Ill.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożałowaniu.

Helena, żona; Ewelina, córka; Antoni i Bronisława Niedzwiedzki, Cezylia Czajka, Janina Niedzwiedzka, szwagierki; Konstancy Niedzwiedzki i Jan Czajka, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się M. A. Pisarski, 11739 So. Michigan Ave. Telefon Fullman 3086. (25-26)

Wzory Laury Wheeler



CROSS STITCH LINENS PATTERN 1406 Krzyżkowe Wyszyca—Modelko Nr. 1406

Nawleczcie igłę barwną filozelą i zróbcie sobie te wyszyca krzyżkowe, których wypada 8 na cal. Ładne kosze kwiatów, brzegi i gałki do rogów, nadają się na wszelkie płótna i nakrycia na stoły i na fotele.

Modelko Nr. 1406 zawierające wzorki dwóch koszyczków rozmiaru 11 1/2 x 14 1/2 cali i 4 motylów rozmiaru 4 x 4 1/2 cali, wraz z ilustracjami wszystkich ściągów, kosztuje tylko 10 centów. Należytość uprasza się przysłać znaczkami p. wtowymi.

DIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 West Division St., Chicago, Ill. Imię i Nazwisko Adres Miasto Stan Nr. Modelka

"Idealny Podkład w Związku Musi Być Zachowany" — Mówił Cenzor Świetlik

CENZOR Z. N. P. WZYWAŁ MŁODZIEŻ POLSKO-AMERYKAŃSKĄ, BY UCZYŁA SIĘ JEZYKA POLSKIEGO I BY POZNAWAŁA BEZCENNE SKARBY LITERATURY POLSKIEJ

Instalacyjny Wieczorek Nowej Grupy Związkowej Tow. Nowy Ład, w Sobotę Wieczorem Spotkał Się z Wielkim Powodzeniem

Związek Narodowy Polski przechodzi okres przejściowy, a typowym zjawiskiem tego przeobrażenia wewnętrznego w łonie organizacji, był sobotni wieczorek Tow. Nowy Ład, no-wo zorganizowanej grupy, która w roku czasu potrafiła skupić w swoim łonie przeszło stu członków i członkiń o przeciętnym wieku lat 22. Niesłychanie miłe wrażenie wyniosły musieli każdy, kto był w tym środowisku młodych ludzi, zajmujących dopiero stanowiska w społeczeństwie, a rozumiejących konieczność skupienia się wokół polskiej organizacji.

Sympatyczny nastrój, jaki panował na sali Wonderland podczas bankietu, spotęgowała jeszcze więcej obecność najwyższego urzędnika Związku, Cenzora Franciszka X. Świetlika, który przybył na instalacyjny wieczorek tej nowej grupy, by dać wyraz swojego zadowolenia i uznania dla organizatorów i młodych pracowników na niwie związkowej.

Przemówienie Cenzora wywołało entuzjazm wśród zebranych.

W przemówieniu też swoim, które, nawiasem mówiąc, wywołało niesłychany entuzjazm wśród zebranych, na tle rzeczowych i silnych argumentów — czemu młodzież powinna się gromadnie zapisywać do Związku Narodowego Polskiego, zobrazował pokrótce historię rozwoju tej potężnej dziś polskiej

organizacji, która jest chlubą i chwałą pochodztwa. Podkreślił tu silnie Cenzor, że poza materialną stroną, to jest ubezpieczeniem, wiązały członków i przykuwały ich do Związku idealne motywy. I ten idealny podkład powinien i musi być zachowany i przetrzymany, jeżeli Związek ma rósć i rozwijać się w przyszłości.

Jeżeli nie leżało w interesie pierwszych założycieli tworzyć z polskiego pochodztwa jakiejś polskiej kolonii w Ameryce, to tym bardziej i dziś taka myśl nie ma najmniejszych podstaw, chodzi jednak o wykorzystanie tych walorów kulturalnych, jakie naród polski zdobył przez tysiącletni okres dziejowy. Zadanie wielkie, jakie ma spełnić to pokolenie polsko-amerykańskie tu na gruncie drugiej ojczyzny, musi być zrozumiane dobrze, o ile nie chce ono być wchłonięte w organizm tworzącego się dopiero narodu amerykańskiego bez nadania mu specyficznych cech wysokiej kultury polskiej.

Cenzor Świetlik w serdecznych słowach odwoływał się do ambicji polsko-amerykańskiej młodzieży, by uczyła się języka polskiego dla poznania tych bezcennych skarbów, jakie tkwią w dziełach wielkich polskich wieszczów. Wskazywał na konieczność poznania więcej niż jednego języka, bo znajomość kilku języków daje dopiero sposobność rozszerzenia zakresu

wiedzy i pogłębienia wykształcenia.

Związek to wielka spuścizna po ojcach naszych.

Powiedzenie sobie zatem — poco mam należeć do polskiej organizacji, gdy przyszłość moja związana jest z życiem amerykańskim — świadczy, jak zaznaczył Cenzor Świetlik, o zaniku w danej jednostce tych szlachetnych rysów charakteru, które wymagane są od każdego dobrego obywatela. Ten, który z lekkim sercem zmienia swoje nazwisko i zapomina o swoim pochodzeniu, nie przedstawia zbyt wielkiej wartości moralnej tak osobistej, jak i nie przynosi korzyści społeczeństwu, w którym żyje.

Przyszłość młodzieży polsko-amerykańskiej mierzyć się będzie ich wartością moralną i pozycją, jaką zajmie w życiu amerykańskim. Podstawą zaś do jej rozwoju, oświadczył najwyższy urzędnik Związku, to potężna dziś polska organizacja — Związek Narodowy Polski, drogi każdemu Polakowi, bo potem i znojem pierwszych polskich emigrantów zbudowana. Wielka to spuścizna, której nam szanować i zmarnotrawić nie wolno.

— Starzy się usuwają i na was obecnie kolej zajmować ich miejsca. Nie zapominajcie jednak programu, jaki przyjmiecie, oprócz na tym idealnym podłożu, jaki przyswiecał założycielom. Ten okres przejściowy, przesuwanie się kierownictwa w ręce tu zrodzonego już pokolenia, przedstawia wiele niebezpieczeństwa i musi być należycie ujęty.

Jedynie konstruktywna krytyka przynosi korzyść.

Z prawdziwym żalem wspominał tu w tym miejscu swojego przemówienia p. Cenzor o szkolniwej dla sprawy polskiej nagonce pewnego ołdnu prasy na urzędników organizacji dla urabiania niskiej polityki, co wstrzymuje rozwój polskich organizacji i równocześnie kopie grób dla nich samych.

Konstruktywna krytyka, nie osobiste animozje, przynoszą zawsze korzyści każdej sprawie i dlatego w grupie, swojej, mówił dalej p. Cenzor, usunie politykę, a rozstrząsając sprawę, które wyjść mogą na pożytek organizacji. Posiedzenia wasze będą wówczas uroczajone i żywe, i każdy chętnie przychodzić będzie na zebrania.

Składając serdeczne gratulacje organizatorom, a przede wszystkim p. Janowi Wojdka, który sam zapisał blisko dziełdziesięciu członków do nowej grupy, zakończył Cenzor Świetlik swoje przemówienie życzeniem, aby za rok na przyszłej instalacji Tow. Nowy Ład podwoiło liczbę swoich członków.

Przemówienie dr. Franciszka Głowa.

Przemówił jeszcze dr. Z. C. Z. N. P., p. Franciszek Głowa, który zwrócił zbranym uwagę, że obecnie odbywa się kontest werbunkowy, a warunki jego są tak korzystne, że warto zabiegać o nagrody. Gratulując grupie tak świetnego rozwoju, życzył, by Towarzystwo mogło wystąpić ze swojego grona przynajmniej trzech członków z wyściska do Polski w nagrodę za zdobycie nowych członków.

Dr. Głowa następnie obwieścił członkom Tow. Nowy Ład, że Zarząd Centralny nie zapomni o zasługach jego organizatora i specjalną uchwałą obdarzył p. Wojdka złotym medalem zasługi. Medal ten powiesił na piersi p. Wojdka Cenzor Świetlik. Odnaczenie to przyjęli zebrani burzą oklasków.

Przemówił jeszcze komisarz Okręgu 13, pani Jadwiga Szumowska, która zwróciła się o współpracę do członków Nowego Ładu, oraz prezes nowej grupy, p. Jan Piszczek.

Przewodniczył zebraniu młody sympatyczny Dr. Mieczysław Langner, lekarz i członek nowej grupy.

W skład zarządu Tow. Nowy Ład wchodzi: Jan Piszczek, prezes; pani Kazimiera Dybala, wiceprezeska; Jan Wojdka, sekretarz; Helena Brzezińska, kasjerk; Dr. Mieczysław Langner, lekarz egzaminujący.

Po programie młodzież pusiła się w tany, które przeciągiły się przy świetnym nastroju wszystkich do późnej godziny.

DZIŚ PREMIERA FILMU 'TREDOWATA' W CHICAGO

Wspaniały Ten Dramat Miłosny Zobaczcie w Teatrze Congress, 2135 Milwaukee Avenue



Franciszek Brodniewicz w roli Waldemara Michorowskiego



Mieczysława Cwiklińska w roli baronowej Elzonowskiej.

Dziś w poniedziałek 25 stycznia, po raz pierwszy będzie wyświetlany w Chicago wspaniały dramat miłosny, sto procent mówiony film polski, wykonany przez największą polską wytwórnię filmową Sfikns w Warszawie "Tredowata" osnuty na tle niemiętelniej powieści Heleny Mińskiej. Film ten będzie wyświetlany do piątku, 29-go stycznia włącznie. Nie omińcie sposobności zobaczenia tego wspaniałego filmu polskiego, którym zachwyciła się cała Polska. Jest to prawdziwie arcydzieło polskiej kinematografii, wykonany na miarę najlepszych filmów zagranicznych.

Przyjdźcie zobaczyć to arcydzieło, przyjdźcie posłuchać pięknej dwujęzycznej mowy polskiej, przprzedzcie swoje rodziny a przede wszystkim młodzież, a z pewnością



Elżbieta Barszczeńska w roli Stefci.



Mira Wiszniewska w roli Luci.

wyjdzie ona z teatru zbudowana na duchu i cieszyć się będzie, iż zobaczyła tak piękny i tak w emocjach bogaty mówiony film polski. Film ten swoją interesującą fabułą i pięknymi zdjęciami przykuwa uwagę widzów. Obfituje w mnóstwo scen pięknych i wzruszających. Film ten dotychczas nie był grany w Chicago do tej przyjeździe jutro lub w dni następne a użycie arcydzieła, którym polska sztuka filmowa może się słusznie szczycić. Teatr Congress, przy Milwaukee ave. i Rockwell w pobliżu Western ave. otwarty będzie od godziny 11:30 rano. Do godziny 6-jej ceny zmniejszone. Tramwaje stają przed samym teatrem. Dla tych, którzy przyjadą samochodami bezpłatne parkowanie.

Zyczenia Cenzora Świetlika Na Jubileusz Grupy 74-iej Zw. Nar. P., w La Salle, Ill.

Na uroczystość złotego jubileuszu istnienia Tow. Wolnych Krakusów, grupy 74-iej Z.N.P. w La Salle, Ill., Cenzor Związku Nar. Polskiego, mec. Fr. X. Świetlik, wysłał wczoraj następujący telegram z życzeniami: "Przy tej niezwykłej okazji w dniu Złotego Jubileuszu przesyłam Waszej Grupie Jubilatce wyraz zasłużonego uznania za półwiekową pracę dla Związku Narodowego Polskiego, jakoteż słowa zachęty do dalszej pracy nad rozwojem naszej organizacji i zachowaniem polskości. — Pamięci Waszych założycieli cześć!"

Fr. X. Świetlik, Cenzor Z. N. P."

Telegram powyższy był wysłany na ręce prezesa Grupy Jubilatki — pana Pawła Kołodzieja.

JAN OLESZEK WYBRANY PONOWNIE PREZESEM GMINY 75-EJ Z.N.P.

W zeszły piątek odbyło się posiedzenie gminy 75-iej, na którym po załatwieniu różnych spraw przystąpiono do wyborów nowych urzędników. W skład zarządu weszli, Jan Oleszek, prezes; Wł. Wojciechowski wice prezes; pani Janina Czachor, wice sekretarka. Fr. Sikora, sekretarz protokołowy; Antoni T. Kuczak, sekret. fin.; Jan Szymański, kasjer; J. Grabowski, marszałek; Prządzał, 1-szy podmarszałek; Warzon, II-gi podmarszałek; J. Zaraza, odwierny.

Wybory odbyły się w nastroju spokojnym i poważnym, bo chociaż delegaci nieraz zetrą się na punkcie swych poglądów, to jednak, gdy przyjdzie do spełnienia swych obowiązków, stają zgodnie do urny. Gmina 75-ta, jak niejednemu powiadają, jest przeciw szkołą "dyplomatyczną", w której delegaci uczą się o bieżących i różnym sprawom nieraz bardzo delikatnej natury.

Iżba była uprawniona do 147 delegatów, z których tylko siedmiu nie stawili. Przewodniczącym w czasie wyborów był ob. St. Kozłowski, który sprawnie uwinął się z wyborami. Komisję mandatów stanowili J. Wojdka, prezes; J. Zaraza, J. Badoń, K. Jakubek i J. Kozłowski, zaś komisję wyborczą stanowili Adam Penar, prezes; Fr. Wiatr, T. Kuczak, St. Leszczyński i T. Pućdek.

Przyśięgę od nowego zarządu odebrał prezes Kozłowski, poczem nastąpiły kolejne przemówienia nowowybranych urzędników.

Do szybko zwiększającej się liczby ofiar teoretycznej automobilowej w powiecie Cooke dodane zostały wczoraj cztery osoby. Śmierć poniosł: pani Alice Bartz, lat 25, z pod nr. 366 Grandview avenue, z Glen Ellyn; pani Blanchard, lat 23, z pod nr. 9204 Crandon avenue; pani Martha Knizek, lat 45, z pod nr. 3544 South Lowe avenue i pani Catherine Kennedy, lat 48, z pod nr. 3921 Laramie avenue.

Pani Barth została zabita, gdy przy uderzeniu samochodu o słup mostu wypadła z wnętrza maszyny przy Roosevelt road. Jej mąż Edward, lat 30, odniósł pokaleczenia i został zabrany do szpitala Westlake. Blanchard poniosł śmierć wjechawszy swoim autem na tramwaj, a pani Kennedy została zabita przez pedacy samochod, gdy wysiadła z tramwaju; mąż pani Kennedy i jej siostra odnieśli ciężkie rany.

Pani Knizek zmarła w szpitalu powiatowym z ran, jakie odniosła 5-go stycznia, gdy została najechna na przez samochód na rogu ulicy 39-iej i Union.

CZTERY OSOBY ZABITE W WYPADKACH SAMOCHODOWYCH

W ubiegły piątek lektrotechnicy pozwolili sobie na prawdziwie anarchistyczny gest, podnosząc w górę wszystkie mosty zwodzone w liczbie 37 prawie na trzy godziny, i gasząc wszystkie światła na ulicach miasta. Tego rodzaju strajk stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla ogółu, paraliżuje ruch i narządza motorzystów na wypadki.

Wpadł Do Otworu Windy, Poniósł Śmierć

William Anowski, lat 18, z pod nr. 1851 South Lawndale avenue, wpadł wczoraj w otwór windy w budynku Featheredge Rubber Company pod nr. 340 West Huber ulica i runął w dół z wysokości czterech pięter, ponosząc śmierć na miejscu. Inni pracownicy powiedzieli, że Anowski spadł najwidoczniej wtedy, gdy przecychyli się nad otworem windy, chcąc popatrzyć pod spód windy, która podnosiła się kilka cali wyżej ponad poziom 4-go piętra.

Doroczny Bal Studentów

Studenti z wyższej szkoły Foreman High School, skupieni w Polskim Klubie urządzają 3-ci doroczny styczniowy bal, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Dobrowolna orkiestra pod batutą Władysława Sroki. Wstęp 35c z garderoba, początek o godzinie 8-jej wieczorem. Aby zachęcić młodzież do dalszej pracy uprasza się o jak najliczniejszy udział.

12 Wagonów Zapasów Żywności Wysłano Do Louisville, Stojącego Pod Wodą

Akcją Ratunkową Kieruje Czerwony Krzyż; Gab. Horner Wyjechał Rano Na Przegląd Obszaru Objętego Powodzią

Odpowiedziawszy w jednej chwili na wołania o pomoc z okolic zalanych wodą, biuro Czerwonego Krzyża w mieście Chicago wysłało dzisiaj czterdzieści wagonów żywności, łożek, łożek i koców dla ludności bezdomnej w stanie Illinois. W chwili gdy ladowano na wagony zapasy żywności, jedenaście łodzi z załogą straży nadbrzeżnej wyruszyło do Evansville pod komendą kapt. Reinburga. Nadto wysłano do Louisville dwadzieścia pięć łodzi lagunowych, a dwanaście takich samych łodzi do Harrisburg, Ill.

Gubernator Horner ma dzisiaj rano przybyć do Harrisburg, aby osobiście oglądając ogromniszenia dokonanej przez wylewy. Specjalnie dla niego wysłano motorówkę, na której dokona przeglądu. W ciągu swego pobytu wczoraj w Chicago stale znosił się z miejscowymi zalananymi wodą, i doniesiono mu, że Shawneetown, miejscowość znajdująca się nad rzeką Ohio, została ewakuowaną przez mieszkańców.

Czerwony Krzyż wiezie dziełdziesiąt wagonów żywności do zagrożonych części stanu, wagon kocioł i łożek i wydał apel o zgłoszenie się do pomocy pięćdziesięciu pielęgniarek.

Mayor miasta Louisville, Neville Miller, zwrócił się ze specjalną prośbą wczoraj do majora Kelly, prosząc o pomoc. Prosił o kontrybucję w kocach, żywności, łożkach i łożdach przez jedyną otwartą linię kolejową Pennsylvania.

Do miasteczek w stanie Illinois, stojących pod wodą napływają zapasy węgla i żywności i z dalszych stron kraju. Oddział pielęgniarek wysłany został do Louisville z Washingtonu oraz z Terre Haute wysłał troki z zapasami żywności.

Od siedemnastki do dwadzieścian tysięcy mieszkańców pozabawianych jest chłodem na obszarze objętym powodzią stanu Illinois.

Zasady Zdrowia i Zabiegi Lecznice Pisze Dr. Franciszek Dalak, Lekarz Naczelny Z. N. P.

Najważniejszą decyzją w tym nowym roku dotyczyć powinna zdrowia waszego i rodziny, bo jest ono najcenniejszym skarbem człowieka. Czy czujecie się zdrowi i zdrowiem w tym roku? Czy nie zachorujecie ty, lub ktoś z rodziny w najbliższych miesiącach? Czy choroba nie spadną na rodzinę niebezpieczną, a może nieubлагana śmierć zabierze którąś z ukochanych przez siebie istot? Pozbędźcie się wielu z tych trosk, jeżeli przyjmiecie teraz, zaraz w pierwszych dniach nowego roku rezolucje odnośnie zdrowia. A najlepsza będzie gdy zdecydujecie, że każdy z członków waszej rodziny poddać się musi szczegółowej egzaminacji lekarskiej i to jak najrychlej, bez względu na to, czy jest zdrow czy chory. Tylko w ten jedyny sposób dać możecie swojej rodzinie pewność przeżycia roku wesóło i szczęśliwie.

Chiny uczą nas wielu rzeczy Co do stosunków rodzinnych, to Chińczycy mogą być przykładem, jak powinno się pojmować względy rodzinne. W dziedzinie filozofii Konfucjusza żąda od ludzi życia umiarkowanego wzorowego, gdy w dziedzinie medycyny Chiny wykazują, że nasze pojęcia o zadaniu lekarza są zupełnie błędne. Rodzina chińska najmuje lekarza na to, aby dbał o zdrowie jej członków. Dostaje też honorarium tylko wtedy, gdy pacjenci są zdrowi; gdy chorują, w tej nagłej chwili naszego wszelkiego na. To znaczy, że u Chińczyków lekarz stara się za wszelką cenę uchronić swojego pacjenta przy zdrowiu i to wtedy, kiedy ten czuje się dobrze; nie czeka aż pacjent tak zasłabnie, iż z trudnością przyjdzie mu się przywleźć do jego biura. Dlatego w stosunkach chińskich choroba może być zaraz wykryta i szybko leczona, zanim przybierze groźniejszy. W takich warunkach każde zasłabnięcie jest łatwiejsze do wyleczenia. O pojmoowanie tego problemu w ten sposób, zabiegać musi i lekarz w Ameryce; wreszcie chory nauczył się przychodzić do jego biura, zanim choroba stanie się beznadziejna, to jest gdy jest albo niewyleczalna, albo wymaga zabiegu chirurgicznego, albo dłuższego leczenia.

Lekarz — to służa publiczny. Zadań jego nieś wam pomoc, a nie karać i jeżeli ma stanąć na wysokości swojego zadania, to wyce swojej strony musicie z nim kooperować w tym znaczeniu, że macie go odwiedzać o ile możności jak najczęściej, a nie najrzadziej. Jedną z najbardziej upragnionych nadziei człowieka jest żyć jak najdłużej i najszczęśliwiej. Każdy pragnie zatem być przede wszystkim zupełnie zdrowy, bo wie, że chory człowiek to najbardziej upośledzona istota. Zdziwilibyście się, ile osób jest przygnębionych, ponurych, nieprzystępnych i uszczypliwych tylko dlatego, że są chorzy. Więcej ponurych ludzi wyleczyć dałoby się przy pomocy zabiegów lekarskich, niż w jakikolwiek inny sposób. Pierwszym

BANDYTA OBRABOWAŁ KOBIETĘ, POBIŁ JĄ NA ŚMIERĆ

W zaułku w tyle domu pod r. 939 Orleans ulica znaleziono wczoraj rano zwłoki pani Niny Sanborn, lat 55, z pod nr. 1032 North Dearborn ulica. Policja twierdzi, że jakiś bandyta porwał kobietę, gdy szła chodnikiem po ulicy Oak, zawlókł ją do zaułka na odległość 155 stóp i tam pobił ją — kłosem po głowie, następnie obrabował z pieniędzy i uciekł. Zaraz też zaczęto czynić energiczne poszukiwania za zbrodniarzem.

W Środę Bankiet Młodych Polskich Demokratów

Już w przyszłą środę, 27-go stycznia, w hotelu Webster pod nr. 2150 Lincoln Park ul., odbędzie się bankiet z zw. "Dinner Dance" Młodzieży Polsko-Amerykańskiej Organizacji Demokratycznej.

Bankiet ten jest urządzony ku czci ostatnio wybranych urzędników polskiego pochodzenia. A więc goście poparcia, tak przez starszych jak i młodzieży.

Komitet z mec. E. Wachowskim, przewodniczącym, pracuje już od kilku tygodni, aby bankiet udał się jak najlepiej. Współpracują z nim mec. R. Drymalowski, prezes tej organizacji, S. Hintzke, mec. J. T. Jarrecki, R. Link, C. Cwikliński, mec. Z. Czesławski, J. Hojnacki, mec. M. Kilanowski, Dr. Korwin, B. Korziniński, E. Lubiejko, J. Niec, B. Nowogrodzki, inż. W. Paradziński, G. Sanoiczka, M. J. Smetanka i J. Wyza.

Bilety można nabyć w siedzibie Ashland Block, 155 N. Clark ul., lub też przy wejściu. Początek bankietu o godzinie 7-jej wieczorem.

Zabawa Karciana Tow. "Illinois Girls"

Towarzystwo "Illinois Girls" gr. Związku Polek, urządza zabawę karcianą w środę, 24-go lutego, w sali Vassar Club, pod nr. 540 N. Michigan ave. Początek o godz. 8-jej.

Zapisujące działwę Waszą do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol.

Dzisiaj Wznowiono Rozprawę Przeciwko Zintakowi, B. Klerkowi Sądu Wyz.

Prokuratoria i Obrona Gotowi Do Rozprawy; Zintak Wyrównał Niedokładność Co Do Centa Już Dawno

Frank V. Zintak, usunięty z urzędu klerka Sądu Wyzszego za sprzeniewierzenie fundusów, które to pieniądze jednakże zwrócił co do centa przed postawieniem go w stan oskarżenia, dzisiaj po raz drugi stawiał będzie w sądzie. Tak prokuratoria, jakoteż obrona, oświadczyły, że są gotowe do sprawy. Rozprawa toczyć się będzie przed sędzią Benjaminem P. Epsteinem.

Zintak oskarżony jest specjalnie o sprzeniewierzenie sumy \$10,500 z funduszu "escrow" i jak w starej rozprawie tak i w nowej ten specjalny zarzut będzie wzięty pod uwagę, chociaż znaleziono brak sumy na wysokość \$26,500. Zintak

pociągany jest do odpowiedzialności na podstawie specjalnej sekcji statutu co do sprzeniewierzenia, a który odnosi się do urzędników publicznych.

Pierwsza rozprawa zakończyła się rozważaniem ławy sędziów przysięgłych przez sędzię Roberta C. O'Connell, gdy sędziowie przysięgli nie mogli przyjąć do porozumienia.

Zintak podczas pierwszej rozprawy zeznał w sądzie, że z pieniędzy "escrow" pożyczal sędziom, klerkom i operatorom wind podczas czasów depresyjny, stąd chwilowy był brak pieniędzy. P. Zintak wyrównał ten brak zaraz po wykryciu niedokładności.

Dyr. A. Wójcik Odebrała Przysięgę Od Zarządu Tow. Ojczyzna, Gr. 669 Z. N. P.

Roczny bankiet Tow. Ojczyzna, gr. 669 Z. N. P. połączony z zabawą taneczną, odbył się 10-go stycznia, b. r. w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave. Po godzinie 8-jej wieczorem przewodniczącym komitetu, p. J. Ostrowski, otworzył program wieczorku i na przewodniczącego poprosił p. Brudzińskiego, wice prezesa Gminy 120 Z. N. P., który nawoływał, aby zapisywano nowych członków do Związku Narodowego Polskiego, a przewodzącym młodzieży do Harcerstwa.

Tow. Pułaskiego, J. Zawacki, a na zakończenie prezes towarzystwa Ojczyzna. W. Roliczewski podziękował gościom za przybycie na tę imprezę. — W. Rogoziński, sekretarz.

Zabawę Taneczną Urządza Liga Kreglarzkie Pracowników Biur Związku Nar. P.

Korzystając z krótkiego sezonu obecnego karnawału Liga Kreglarzkie Pracowników i Pracowniczek Biur Z. N. P. urządza zabawę taneczną, uroczajną i niespodziankami, w piątek, 29-go stycznia, w sali Filaretów, 1236 Milwaukee ave., o godzinie 8-jej wieczorem. Już przeszło 300 biletołów zostało sprzedanych. Komitet dopilnuje, ażeby wszyscy goście ubawili się w miarę. Przy dwódkach doborowej orkiestry C. Obuchowicza uroczaje panie piasąc z panami będą do rozkosznej melodii walców lub posuwistego tanga, nie mówiąc już o naszych polkach. Bywały i miłośnicy zabaw, wycisnienie ubawiają się i czas miłe spędzą w dobranym towarzystwie, przybywając w dniu 29-go b. m. na zapowiadaną pracownikom biur Z. N. P. zabawę taneczną. 25-26-27

Pracownicy szkolni w Cicero wracają dziś do pracy. Dwudziestu dwóch stróżów i innych pracowników w wyższej szkole J. Sterling Morton i w niższym kolegium w Cicero, którzy wyszli na strajk dnia 4-go stycznia, wrócą do pracy z dniem dzisiejszym. Podpisana została wczoraj taka umowa między unią a wydziałem szkolnym miasta Cicero w biurze Peter J. Angsten, przewodniczącym komisji handlowej stanu Illinois.

Pracownicy w obu szkołach wyszli na strajk, gdy usunęli zostali ze służby trzech członkowie unii.

Wydział szkolny zgodził się na naznaczenie przesłuchów publicznych co do usunięcia tych trzech pracowników, przyjęcia zaraz dwudziestu dwóch innych, a czterech ze strajkujących ma już nie wrócić do pracy.

Wydział szkolny wygrał na tym punkcie, że wolno mu przyjmować i usuwać tych robotników, jakich mu się podoba. Zanim jednak usunęli któregoś z pracowników, muszą przedtem odbyć się przesłuchy publiczne.

DZIŚ PREMIERA W CHICAGO

Wspaniały Dramat Miłosny 100% Dźwiękowego Filmu Polskiego. Otwarcie o 11:30 Przed Południem

TREDOWATA

w Teatrze CONGRESS

BALABAN i KATZ

Przy Milwaukee Ave i Rockwell, w Pobliżu Western Ave.

Ceny do godz. 6-tej Zniżone